



W NUMERZE M.IN.:

W BESKIDZIE
SKALISTYM

REZERWATY BESKIDU
MAŁEGO I ŚLĄSKIEGO

BESKIDZKIE
ROŚLINY

PK PUSZCZA
ZIELONKA

JAK FOTOGRAFOWAĆ

PRZYRODĘ

ODDZIAŁ BIURA ZPKWŚ W ŻYWCU

Nr 2 (2) 2015

SŁOWO WSTĘPU

Jesień i zima to wyjątkowe pory roku w górskim krajobrazie. Gdy lato mija, lasy powoli przybierają wygląd wielobarwnej mozaiki. Między zielonymi świerkami i jodłami pojawiają się kolory jesieni – brązowieją liście buków, modrzewie zrzucają powoli żółciejące igły, klony mieniają się świeżą pomarańczą. Wędrując po dywanach liści jesiennymi górkami ścieżkami obserwujemy, jak przyroda powoli wycisza się, przygotowując się do nadchodzącej zimy.



Jesień w Beskidzie Małym. fot. P.Dziki.

Wraz z pierwszym śniegiem w krajobrazie pojawia się biel, nadając zimowej porze pozorną monotonię. Barwa ta zaskakuje jednak zmiennością odcieni i nadaje wędrowkom górskim nowy wymiar. W mroźny słoneczny dzień z górskich szczytów i hal otwierają się dla nas wyraźne i rozległe panoramy, a przy zachmurzonym niebie podziwiać możemy tańczące na wietrze płatki śniegu i oszronione śpiące drzewa.



Widok z okolic Zielonego Kopca. fot. P.Dziki

Besкиды jesienią i zimą są wyjątkowe, zachęcamy więc do wyruszenia na szlaki, by podziwiać piękne i niezwykle zmienne górskie krajobrazy.

DOKARMIAJMY PTAKI

Zimą rozpoczyna się dla ptaków bardzo trudny okres. Po opadach śniegu, gdy ziemia pokryta jest grubą warstwą białego puchu, zdobycie pożywienia jest bardzo trudne, natomiast podczas niskich temperatur czy intensywnych opadów śniegu niektórym ptakom nie udaje się przeżyć.

Jednak, jak co roku, wielu z nas dokarmiając naszych skrzydlatych przyjaciół stara się pomóc im przetrwać zimę. Czy jednak robimy to prawidłowo? Czy nasze dokarmianie na pewno im służy czy może jednak szkodzi? Wszystko zależy od tego jak dokarmiamy. Poniżej kilka podstawowych rad **jak mądrze dokarmiać ptaki zimą:**

- dokarmiamy tylko wtedy, gdy pokrywa śnieżna uniemożliwia ptakom zdobycie pożywienia. Do czasu gdy ziemia nie jest przykryta śniegiem ptaki poradzą sobie same. Ponadto zbyt wczesne dokarmianie, np. jesienią, może zaburzyć wędrówki niektórych gatunków ptaków powodując ich pozostanie w kraju i problemy z przetrwaniem zimy.
- karmnik powinniśmy ustawić w odpowiednim miejscu, najlepiej zacisznym i osłoniętym od wiatru ale również bezpiecznym, czyli uniemożliwiającym drapieżnikom, np. kotom, dostanie się do niego.
- karmę należy wyłożyć w ilości, którą ptaki zjedzą, by się nie popsuta lub nie zamarzła.

Czym dokarmiamy ptaki? Do karmienia najlepiej używać naturalnych, czyli nie przetworzonych przez człowieka produktów: ziarna słonecznika, ziarna zbóż (np. jęczmień, owies, pszenica), pestki dyni, płatki owsiane, kasze (ugotowane), pestki dyni, orzechy, suszone owoce. Poszczególne z nasion lub gotowe mieszanki dla ptaków można bez kłopotu kupić np. w sklepach ogrodniczych. Niektóre z ptaków bardzo lubią tłuszcze zwierzęce oraz zatopione w tłuszczu nasiona. Pamiętać jednak należy, by tłuszcze nie wisiaty zbyt długo (ok. 2-3 tygodnie) ponieważ zepsute mogą ptakom zaszkodzić.

Nie wolno dokarmiać ptaków produktami solonymi – soloną słoniną, solonym pieczywem, orzeszkami solonymi. Również wszelkiego rodzaju przyprawy, które znaleźć się mogą w podawanym pokarmie, szkodzą ptakom. Bardzo niebezpieczne jest podawanie nie ugotowanej kaszy oraz pęczaku. W przypadku ich połknięcia przez ptaki pęcznieją w przewodzie pokarmowym doprowadzając do poważnych komplikacji.

PAMIĘTAJMY - decydując się na dokarmianie należy to robić regularnie przez całą mroźną i śnieżną zimę.

(PDz)

W ZŁATNEJ (ŻPK)

Złatna to niewielka miejscowość położona na północny wschód od Ujsół, w dolinie potoku Bystra, na terenie Żywieckiego Parku Krajobrazowego. Wieś została założona najprawdopodobniej w XVI wieku przez osadników wołoskich i należała do kolejnych właścicieli dóbr żywieckich. W dawnych czasach wieś nosiła nazwę *Sołka* ponieważ uważano, iż rzeka Soła bierze swój początek właśnie w tej okolicy. Obecna nazwa pochodzi od nazwy potoku Bystra, który wcześniej nosił nazwę Złotna. Początkowa nazwa potoku (*Złotna*) pochodzi prawdopodobnie od śladów aluwialnego złota na które natrafiono właśnie w tym potoku.

Złatna jest dogodnym punktem do rozpoczęcia kilku interesujących wycieczek w ten rejon Beskidu Żywieckiego. W górnej części wsi swój początek ma czarny szlak w kierunku Schroniska PTTK na Hali Rysianka, natomiast przez centrum przebiega niebieski szlak z Bacówki PTTK na Krawców Wierchu w kierunku Schroniska PTTK na Hali lipowskiej i dalej aż do Sopotni Wielkiej. Turysta po dojściu w rejon Lipowskiej, Rysianki czy Krawców Wierchu ma możliwość kontynuowania wycieczek w dalsze części Beskidu Żywieckiego.

Jednak nie tylko dobra lokalizacja z punktu widzenia turysty stanowi o atrakcyjności tej miejscowości. Będąc w Zlatnej warto zatrzymać się na dłużej i zapoznać z kilkoma atrakcjami zlokalizowanymi w tej niewielkiej miejscowości.



Wiosna na Krawców Wierchu. fot. P.Dziki



www.map1.eu

1. Zabytkowa leśniczówka w Złatnej

Leśniczówka w Złatnej powstała w 1853 r. wg. projektu architekta Karola Pietschki. Zbudowana została z bali drewnianych o konstrukcji wieńcowej, ułożonej na wysokiej podmurówce z kamienia a kryta dachem dwuspadowym. Wokół całego budynku urzędniczego biegnie, wsparty na słupach i podtrzymujący szeroki okap, otwarty ganek. Leśniczówka służyła Zarządowi Lasów Dóbr Żywieckich a powstała z konieczności prowadzenia gospodarki leśnej. Dobra żywieckie będące w posiadaniu rodziny Habsburgów odznaczały się wysoką lesistością co zostało wykorzystane przez Habsburgów.



Zabytkowa leśniczówka w Złatnej. fot. P.Dziki.

2. Pomnikowe lipy

W otoczeniu zabytkowej leśniczówki warto obejrzeć pięć ogromnych, pomnikowych lip drobnolistnych. Drzewa jako pomniki przyrody zostały objęte ochroną w 1988 roku.



Pomnikowa lipa drobnolistna w Złatnej. fot. P.Dziki.

3. „Stawek w Złatnej”

Kilka kroków za leśniczówką i jej ogrodzeniem, w pobliżu potoku Bystra, znajduje się niewielki lecz interesujący stawek, od 2007 roku chroniony jako użytek ekologiczny. Na obszarze użytku stwierdzono występowanie wielu rzadkich gatunków roślin, w tym objętego ochroną włosienicznika. Oczko wodne jest także miejscem lęgowym rzadkich i chronionych gatunków płazów np. kumaka górskiego czy traszki górskiej.



„Stawek w Złatnej”. fot. P.Dziki.

Obok użytku znajduje się ogrodzone miejsce odpoczynku w postaci wiaty i ław. Pamiętać jednak należy, by przebywając tutaj nie śmiecić i nie niszczyć infrastruktury turystycznej oraz koniecznie zapoznać się z ustawioną obok użytku tablicą informującą o zakazach obowiązujących na jego obszarze.



Miejsce odpoczynku w pobliżu stawku. fot. P.Dziki.

4. „Śmierdzące źródelko”

Kierując się w górę Złatnej natrafimy na niewielką tabliczkę wskazującą kierunek lokalizacji źródła mineralnego-siarkowodorowego, zwanego „Śmierdzącym źródelkiem”. Znajduje się ono w pobliżu Śmierdzącego Potoku ok. 10-15 minut pieszo od drogi głównej. Wydajność źródła jest minimalna jednak stała, z jego dna unoszą się bańki siarkowodoru natomiast w otoczeniu wyczuwalny jest charakterystyczny zapach.

Obudowa źródła zbudowana jest z łamanego kamienia i ma kształt kwadratu, natomiast całość osłonięta jest sporej wielkości drewnianą altaną, która została odbudowana w ostatnim czasie po zniszczeniach jakim uległa w wyniku zwalania się na altanę drzew.



Altana nad „Śmierdzącym źródelkiem”. fot. P.Dziki



Obudowa źródła. fot. P.Dziki.

5. „Stanowisko storczyków w Złatnej Hucie”

Ten utworzony w 2009 roku powierzchniowy pomnik przyrody znajduje się w Złatnej Hucie, w pobliżu czarnego szlaku biegnącego w stronę schroniska PTTK na Hali Rysianka. Stanowisko jest miejscem występowania takich gatunków roślin jak storczyk męski, kukułka szerokolistna, podkolan biały, storczyca kulista, gółka długoostrogowa czy kruszczyk błotny. Będąc w pobliżu pomnika pamiętać należy, iż wiele występujących tu roślin objętych jest ochroną i nie należy ich zrywać nawet jeżeli rosną poza chronioną tu powierzchnią. Warto również zapoznać się z tablicą informacyjną na której prócz informacji o występującej tu roślinności znajdują się także obowiązujące zakazy.



Tablica informacyjna w pobliżu pomnika. fot. P.Dziki

6. Huta szkła w Złatnej Hucie

Istnienie huty w Złatnej odnotowano już w XVIII w., jednak do rozkwitu hutnictwa w Złatnej doszło w wieku XIX. Hutę zbudowano w latach 1815 – 1819 a jej założycielem był Andrzej Wielopolski. Huta pracowała do ok. 1875 roku. Z powodu braku rentowności oraz dużego zużycia drewna powodującego wytrzebienie okolicznych lasów działalność huty wygasła a obiekt zaczął popadać w ruinę oraz zarósł. Obecnie pozostałości huty możemy obejrzeć w niewielkiej odległości od czarnego szlaku turystycznego biegnącego w kierunku Schroniska PTTK na Hali Rysianka.



Pozostałości huty szkła w Złatnej. fot. P.Dziki

(PDz)

W BESKIDZIE SKALISTYM (PK BŚ) cz. I

Beskid Śląski to jedno z najbardziej popularnych pasm górskich w Polsce, oferujące wiele możliwości bliskiego kontaktu z naturą. Odwiedzane zarówno przez turystów gustujących w długich, kilkudniowych wędrówkach jak i tych, którzy wolą wygodnie, korzystając z kolei linowych, dostać się na górskie szczyty.

Wyjątkową jak na Beskidy atrakcją są licznie występujące tu na grzbietach górskich, stokach i w dolinach potoków formy skalne w postaci ambon, baszt, grzybów czy murów skalnych. Niektóre z nich zlokalizowane w pobliżu szlaków (*Malinowska Skała, Dorkowa Skała, Skatki na Kyrkawicy*) każdy turysta może obejrzeć, jednak najbardziej imponujące swoim kształtem i rozmiarami ukryte są zazwyczaj w miejscach trudno dostępnych, powszechnie nie znanych a często niebezpiecznych ze względu na warunki terenowe.



W trakcie pomiaru wysokości. fot. A.Smolarska.

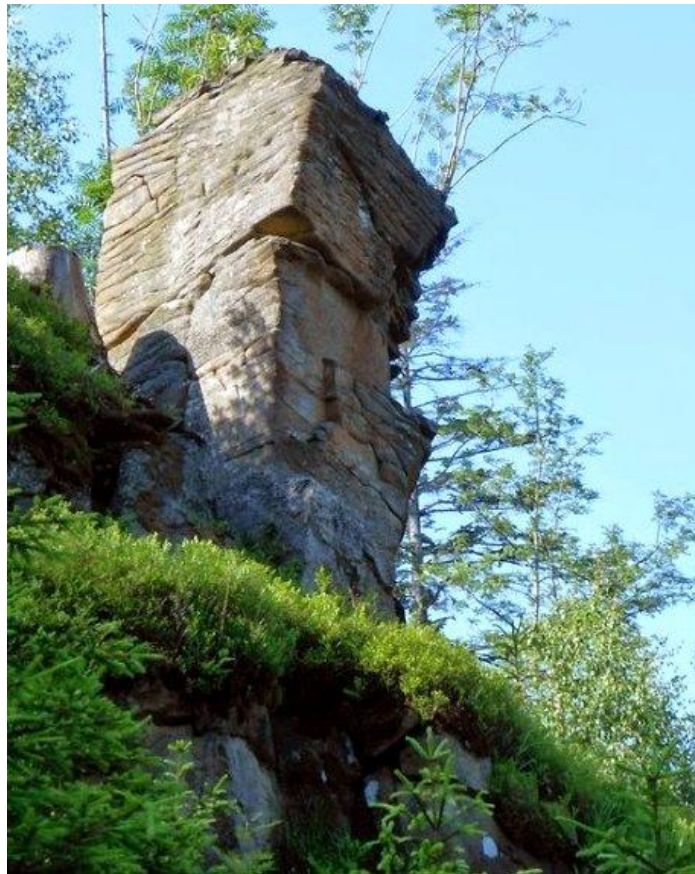
Wśród występujących w Beskidach form skalnych można wyróżnić przede wszystkim, ze względu na kształt i położenie, trzy główne formy skalne: baszty i występy (progi), ambony oraz grzyby.

Baszty skalne to ławice piaskowcowe wypreparowane ze zboczy i zrosnięte z nimi podstawą oraz co najmniej jednym bokiem.

Ambony skalne to ławice wypreparowane z grzbietu górskiego, ze zbocza (rzadziej) lub wierzchowiny i zrosnięta z podłożem tylko podstawą. Posiadają przeważnie nieregularne, bryłowe kształty.

Skalne grzyby to ławice wypreparowane z grzbietów i zrosnięte z nimi tylko podstawą, jednak w odróżnieniu od ambon posiadają podstawę węższą niż część górna i kształtem swym przypominają leśnego grzyby.

Z trzech wymienionych form skalnych najliczniej występują baszty skalne, zdecydowanie rzadziej spotkać można ambony i grzyby skalne. Najrzadziej spotykane a jednocześnie zajmujące często spore przestrzenie to rumowiska, wśród których można wydzielić: **rumowiska zwarte**, będące nagromadzeniem ostrokrawędziastych, nie pokrytych roślinnością bloków skalnych, które nadal ulegają rozpadowi w wyniku wietrzenia, **rumowiska zanikające**, którymi są wystające z gleby porośniętej roślinnością odosobnione bloki skały oraz **materace skalne** czyli pojedyncze i poziomo leżące płyty, powstałe przez wypreparowanie pojedynczych ławic skalnych.



Ambona skalna w rejonie Magurki Radziechowskiej. fot. P.Dziki.

Od stycznia 2015 roku Oddział Biura ZPKWŚ w Żywcu realizuje zadanie pn. **„Gromadzenie dokumentacji dotyczącej wychodni skalnych na terenie Beskidzkich Parków Krajobrazowych”**, w ramach którego prowadzone są oględziny występujących na terenie trzech parków krajobrazowych form skalnych, wykonywanie pomiaru ich wysokości, określanie dokładnej lokalizacji oraz sporządzanie opisu obiektów.

Z każdym kolejnym wyjazdem terenowym rośnie liczba odnajdywanych i opisywanych wychodni skalnych. Od stycznia do grudnia 2015 roku sporządzono opisy 54 obiektów.

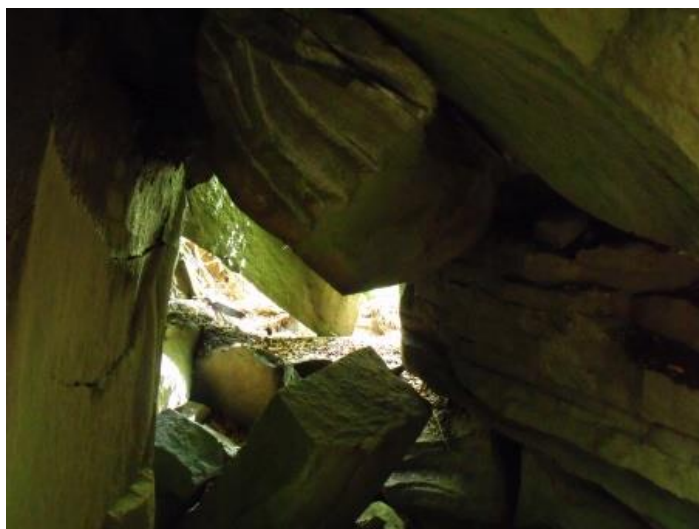
W pierwszej części artykułu prezentujemy wychodnie skalne w rejonie, **Skrzycznego, Zielonego Kopca, Wytrzysszony oraz doliny „Zimnika”**.

1. „Wąwóz Skole”

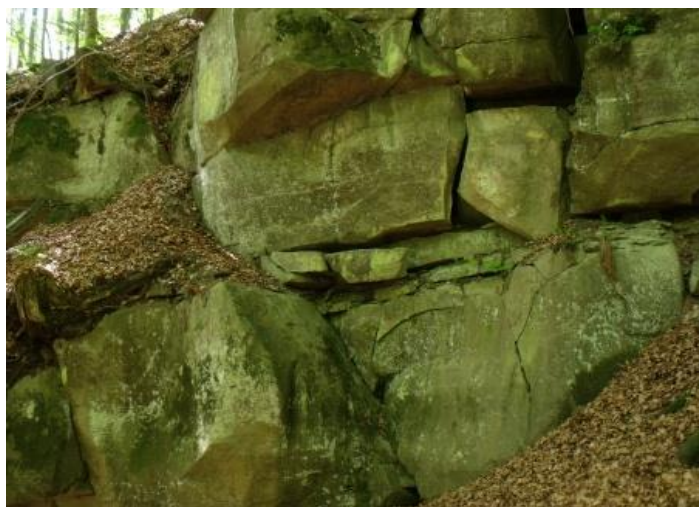
Zwany również „Zwaliskiem” znajduje się na południowo-wschodnich stokach Skrzycznego. W tym długim na kilkadziesiąt metrów zapadlisku znajdują się niewielkie jaskinie, liczne schrony, natomiast ściany skalne osiągają wysokość 11 metrów.



fot. P.Dziki



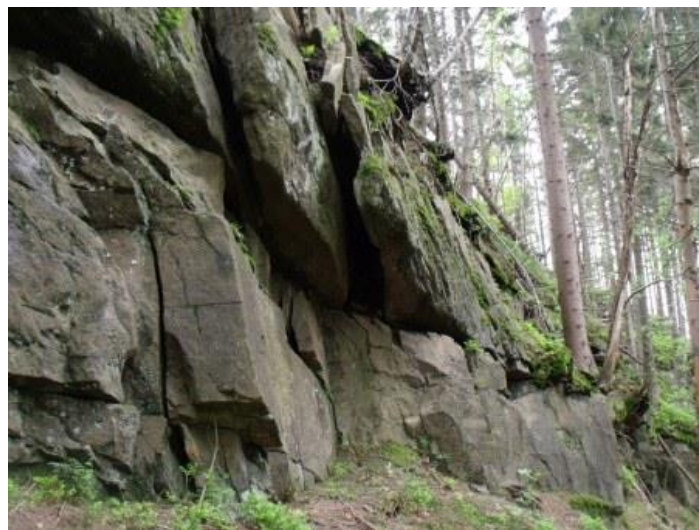
fot. P.Dziki



fot. P.Dziki

2. Pod Zielonym Kopcem

Imponującej wielkości rozległe ściany skalne znajdują się również na zachodnich stokach Zielonego Kopca, w obrębie wysokiego urwiska. Odślonięte ściany, częściowo ułożone piętrowo, dochodzą do 22 metrów wysokości.



fot. P.Dziki



fot. P.Dziki



fot. P.Dziki

3. Wychodnie w rejonie Wytrzysszczy.

Na stokach oraz w pobliżu szczytu zlokalizowane są cztery skupiska obiektów z czego trzy to pojedyncze wychodnie skalne natomiast jeden stanowi długi i bardzo urozmaicony w swej formie mur skalny. Wychodnie w rejonie Wytrzysszczy w najwyższym miejscu osiągają 9 metrów wysokości.



fot. P.Dziki.



fot. P.Dziki.



fot. P.Dziki.

4. Wychodnie w rejonie „Doliny Zimnika”

Szczyty oraz stoki górskie w otoczeniu doliny potoku Leśnianka, zwanej Doliną Zimnika, obfitują w kilka skupisk wychodni o rozmiarach dochodzących do kilkunastu metrów oraz często o niezwyklej kształtach. Jedną z najbardziej charakterystycznych jest wychodnia przypominająca otwartą księgę.



fot. P.Dziki.



fot. P.Dziki.



fot. P.Dziki.

(PDz)

NA GIBASACH (PK BM)

Jesienią lasy Beskidu Małego mienią się kolorami. To bez wątpienia najładniejsza pora roku w tym niewielkim paśmie górskim, którego szczyty nie przekraczają 1000 m n.p.m.. Beskid Mały, a zarazem i istniejący tu park krajobrazowy, jest zdecydowanie rzadziej odwiedzany przez turystów, którzy głównie wybierają Beskid Śląski czy Żywiecki. Czy to oznacza, że są to góry mniej interesujące, mniej atrakcyjne? Wręcz przeciwnie - to góry pełne kameralnych miejsc, gdzie czas zdaje się płynąć wolniej.

Mniej więcej w 1/3 drogi z Łamanej Skąły w kierunku Ściszków Gronia, między Gibasówką (840 m n.p.m.) a Wielkim Gibasowym Groniem (890 m n.p.m.) znajduje się rozległa, malownicza polana - Gibasy. Podobnie jak wiele tutejszych nazw terenowych tak i nazwa polany pochodzi od nazwiska *Gibas*, jakie nosili do połowy XIX wieku wszyscy gospodarze. W dawnych czasach polana była tętniącym życiem przysiółkiem z dziewięcioma gospodarstwami, były na niej pola uprawne, łąki, wypasano stada krów i owiec. Ciężkie warunki życia, nieopłacalność uprawy ziemi i hodowli bydła na tej wysokości oraz jałowe gleby spowodowały stopniowy odpływ młodych ludzi, którzy przenosili się w doliny, do wiosek. Obecnie na Gibasach znajduje się kilka starych domów lecz tylko jeden jest stale zamieszkały. W starej drewnianej chacie urządzono niewielkie i skromne prywatne schronisko, tzw. „Chatka Gibasówka”.



Jesień na Gibasach. fot. P.Dziki.



Jesień na Gibasach. fot. P.Dziki.

Na polanie stoi również murowana z polnych kamieni kapliczka z figurką *Jezusa Chrystusa upadającego pod krzyżem* oraz wykonana z piaskowca kropielnica. Z kapliczką związana jest legenda mówiąca o tym, iż w tym miejscu stały kiedyś dwa domy, w którym mieszkało dwóch gospodarzy. Przez całe życie toczyli ze sobą spory, jednak na starość pogodzili się fundując kapliczkę.

Z polany rozciągają się dość rozległe widoki. W kierunku południowym ukazuje się Beskid Żywiecki wraz z Pasmem Jałowieckim oraz przy dobrej pogodzie częściowo Tatry. Na północ widoczna jest dolina Kocierki i grzbiet Potrójnej, za nim po lewej stronie Przełęcz Kocierska, Bukowski Groń i Chrobacza łąka. Dotarcie na Gibasy nie sprawia zbyt wiele kłopotu, prowadzi tu zielony szlak turystyczny z Kocierza Rychwałdzkiego przez Ściszków Groń w kierunku Łamanej Skąły.

Warto odwiedzić to miejsce przy okazji planowania dłuższej wycieczki w tym rejonie lub tylko obierając za cel samą polanę. Obecnie, choć polana już prawie całkiem opustoszała, nadal można odnaleźć w krajobrazie atmosferę dawnego, górskiego przysiółka.

(PDz)



Kapliczka na Gibasach. fot. P.Dziki

„ZAMCZYSKO NA ŚCISZKÓW GRONIU” (PK BM)

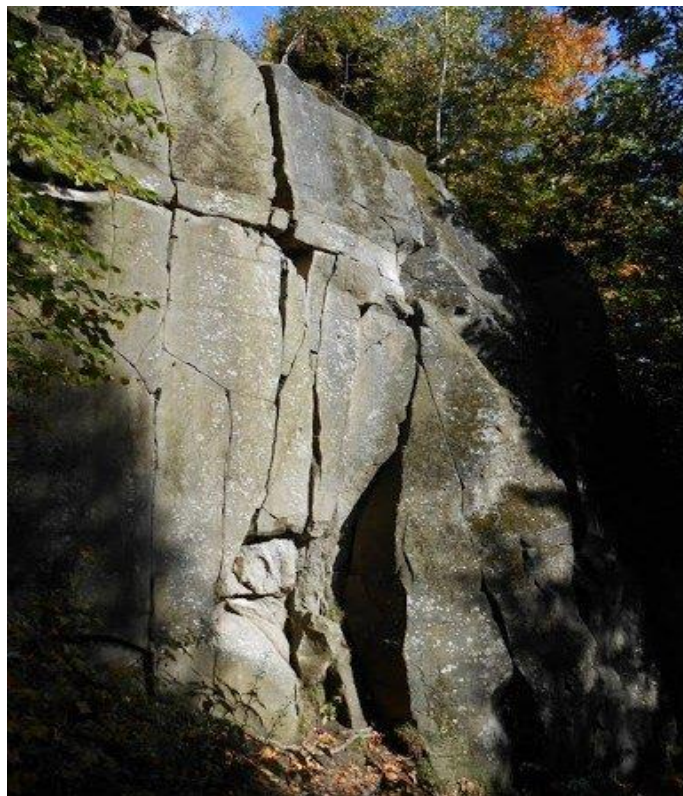
Wędrując szlakiem zielonym z Kocierza Rychwałdzkiego w kierunku Gibasów i dalej Łamanej Skąty, po niecałej godzinie marszu natrafimy na kierunkowskaz – Zamczysko, 100 m. Biegając we wskazanym kierunku ścieżką dotrzemy do niezwykle interesującego i malowniczego miejsca zwanego **„Zamczyskiem na Ściszków Groniu”**. Czym jest „zamczysko”? Otóż jest to labirynt skalistych rowów rozpadlinowych o głębokości do 12 m. stanowiących jedną z największych osobliwości przyrodniczych w Beskidach. Skalne ściany dochodzą tu do wysokości kilkunastu metrów, natomiast długość samego obiektu ma około 100 metrów. Znaleźć tu można kilkumetrowe grzyby skalne, schroniska podskalne, półki skalne oraz jaskinie dochodzące do kilkudziesięciu metrów długości (Jaskinia Lodowa – 59 m., Jaskinia Strzelista – 30 m.). Ten interesujący zakątek wzbudzał ciekawość już przed wiekami. Wójt żywiecki Jan Komoniecki tak pisał o tym miejscu: „Także w tymże Państwie w górze Łysinie są dziury albo lochy szerokie i głębokie, między wielkimi skałami w ziemi będące, które skryte są i dojść ich nie można”.

Będąc w okolicy koniecznie trzeba odwiedzić to miejsce pamiętając jednak o tym, iż należy zachować ze względu bezpieczeństwa daleko idącą ostrożność. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż obiekt został objęty w 2009 roku ochroną jako **stanowisko dokumentacyjne***, w związku z czym należy zapoznać się z wymienionymi na tablicy urzędowej obowiązującymi na terenie stanowiska zakazami.

W okolicach **Ściszków Gronia** warto również poświęcić czas na zwiedzenie miejscowości **Łysina** - najmniejszej a jednocześnie najwyżej położonej na terenie Gminy Łękawica wioski (650 - 780 m n.p.m.). Znajduje się tu skupisko starych zabudowań, w tym najstarszy we wsi budynek (1860 r.) posiadający mury metrowej szerokości, drewniane i kamienne kapliczki oraz Izba Regionalna w której zostało zgromadzonych ponad 170 eksponatów używanych w ubiegłych stuleciach do pracy na roli, w obejściu i domu. Łysina słynie również z jednych z najładniejszych w Beskidzie Małym panoram, które rozpościerają się od Turbacza poprzez Babią Górę, Pilsko, Romankę aż po Skrzyczne. W pogodne dni dostrzec można również szczyty Tatr Zachodnich.

(PDz)

**Stanowiskami dokumentacyjnymi są niewyodrębniające się na powierzchni lub możliwe do wyodrębnienia, ważne pod względem naukowym i dydaktycznym, miejsca występowania formacji geologicznych, nagromadzeń skamieniałości lub tworów mineralnych, jaskinie lub schroniska podskalne wraz z namuliskami oraz fragmenty eksploatowanych lub nieczynnych wyrobisk powierzchniowych i podziemnych.*



„Zamczysko na Ściszków Groniu”. fot. P.Dziki



„Zamczysko na Ściszków Groniu”. fot. P.Dziki



Panorama z miejscowości Łysina. fot. P.Dziki

BESKIDZKIE ROŚLINY

ZARZYCZKA (KORTUZA) GÓRSKA *Cortusa matthioli* osobliwość florystyczna Żywieckiego Parku Krajobrazowego

Zarzyczka górska (rodzina: pierwiosnkowate - *Primulaceae*) jest rośliną o wysokości 15-40 (50) cm. Jej liście zebrane są w różyczkę, a bezlistna łodyga zakończona jest baldaszkowatym kwiatostanem. Roślina jest dość gęsto owłosiona. Charakterystyczne długoogonkowe liście mają okrągłą blaszkę liściową, o szerokości do 10 cm, z 7-13 kłopotami karbowano-piłkowanymi lub ząbkowanymi. Kwiatostan przeważnie tworzony jest przez kilka do kilkunastu różowo-fioletowych kwiatów wyrastających na długich szypułkach. Poszczególne kwiaty o długości około 1 cm cechują się lejkowato dzwinkowatą koroną, utworzoną z 5 zrosniętych ze sobą płatków, a kielich jest od niej krótszy, dzwinkowaty, pocięty na 5 łatek. Okres kwitnienia przypada na maj i czerwiec. Jej kwiaty przy przekwitaniu niebieszczej. Owocem jest torebka długości 4-11 mm, która pęka na szczycie 5 kłopotami. W torebce licznie znajdują się drobne nasiona o ciemnobrunatnej barwie. Owoce dojrzewają od



Kwiatostan zarzyczki górskiej. fot. R.Krause.



Zarzyczka górska. fot. R.Krause.

końca maja do połowy lipca, a wysiew nasion może trwać do końca września.

Zarzyczka górska występuje głównie na obszarach górskich Europy. W Karpatach rośnie w zakresie wysokości od 500 do ponad 2150 m n.p.m. W Polsce występuje tylko w Karpatach Zachodnich - w Tatrach i na Podtatrzu oraz w Beskidach w okręgu Śląsko-Babiogórskim. Spośród Parków wchodzących w skład ZPKWŚ zarzyczka górska rośnie tylko w **Żywieckim Parku Krajobrazowym**.

Zarzyczka górska rozwija się głównie w źródłiskach oraz w dolinach potoków, na podłożu żwirowym ze ściekającą wodą i kamienistych brzegach potoków. Preferuje podłoże zasobne w węglan wapnia oraz stanowiska z przepływającą wodą, która jest zimna i dobrze natleniona, o odczynie od 6,5 do 8,5.

Występuje zazwyczaj w miejscach umiarkowanie ocienionych, o nieznacznym nachyleniu, jednak często spotykana jest na stromych zboczach nad strumieniami i potokami. Może też, chociaż znacznie rzadziej, występować w lasach, na stanowiskach, które nie są związane z ciekami wodnymi. Jednak najczęściej uczestniczy w tworzeniu warstwy zielnej w płatach roślinności źródłiskowej lub ziołoroślowej.

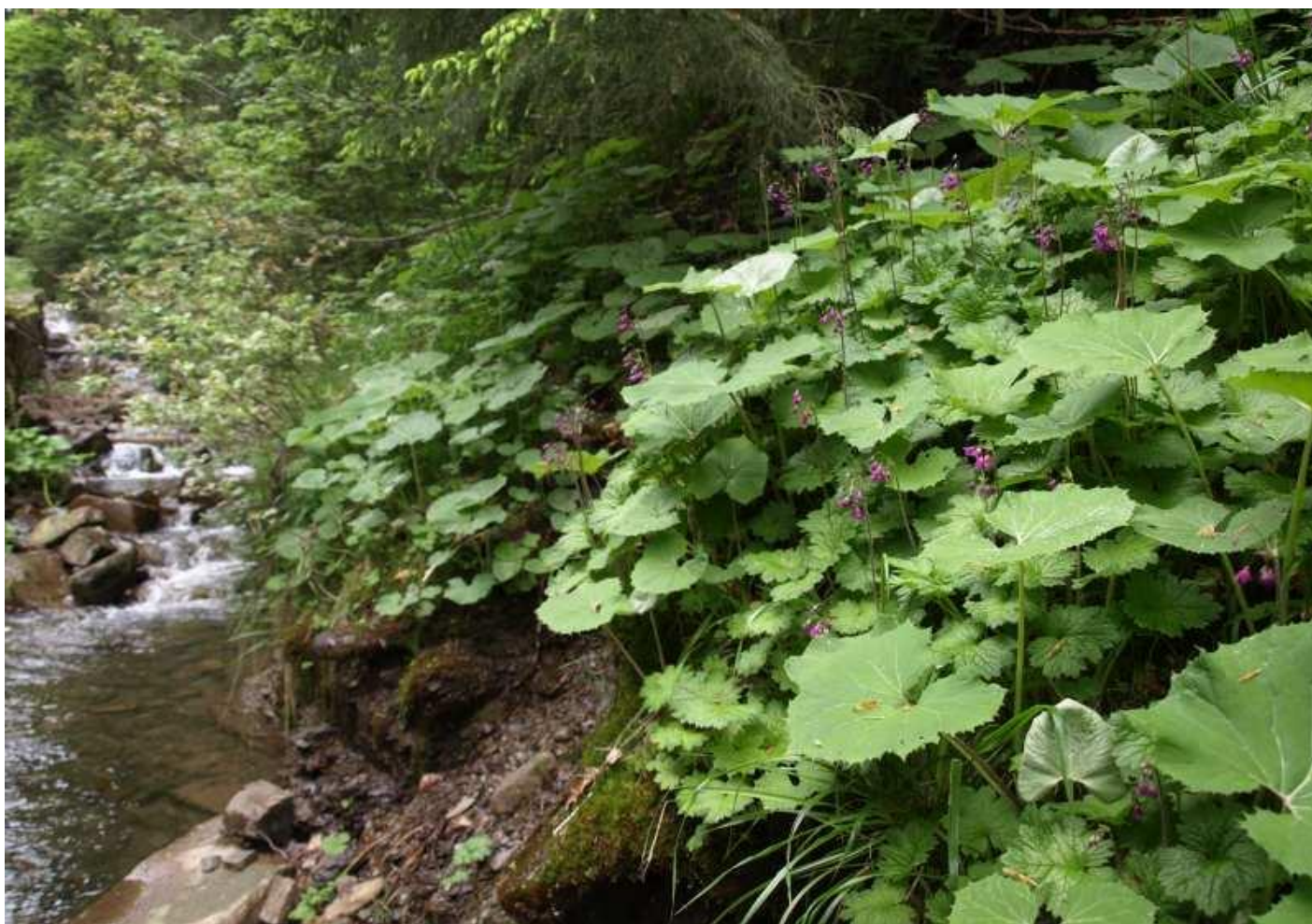
Głównym zagrożeniem spowodowanym przez człowieka może być prowadzenie działalności wpływającej na pogorszenie warunków siedliskowych lub bezpośrednie mechaniczne zniszczenie poszczególnych osobników czy nawet całego stanowiska zarzyczki górskiej. Najlepszym sposobem ochrony jest zachowanie jej biotopów.

Zarzyczka górską objęta jest **częściową ochroną gatunkową**. Ujęta została: w **Polskiej Czerwonej Księdze Roślin**, w **Czerwonej Księdze Karpat Polskich**, na **Czerwonej liście roślin naczyniowych w Polsce** i na **Czerwonej liście roślin naczyniowych województwa śląskiego**. W województwie śląskim zarzyczkę górską uznano za gatunek krytycznie zagrożony (CR - kategoria zagrożenia), a wszystkie jej stanowiska zlokalizowane są w Żywieckim Parku Krajobrazowym.

(RK)



Zarzyczka górská - cechuje się liśćmi zebrnymi w różyczkę i bezlistną łodygą zakończoną baldaszkowatym kwiatostanem.
fot. R. Krause.



Stanowisko zarzyczki górskiej na brzegu potoku. fot. Z.Chromik.

REZERWATY PRZYRODY BESKIDU MAŁEGO I ŚLĄSKIEGO

Beskidy Mały i Śląski usytuowane są w najdalej na północno-zachód wysuniętej części Karpat Zachodnich. Ze względu na swoje położenie geograficzne, góry te są obszarem występowania wielu gatunków roślin i ich zbiorowisk, osiągających północne i zachodnie granice swojego zasięgu w Karpatach. Stąd też, utworzone tu formy ochrony przyrody mają szczególne znaczenie dla ochrony specyfiki szaty roślinnej tej części Karpat (Wilczek 2006). Stosunkowo dobrze zachowana szata roślinna, wybitne walory krajobrazowe oraz troska o zachowanie piękna beskidzkiej przyrody przyczyniły się do powołania na terenie Beskidu Małego i Śląskiego szeregu zróżnicowanych form ochrony przyrody. Są nimi obszary ochrony siedlisk Natura 2000, parki krajobrazowe, zespoły przyrodniczo-krajobrazowe, użytki ekologiczne, stanowiska dokumentacyjne przyrody nieożywionej. Na terenie Beskidów występuje również szereg podlegających ochronie prawnej gatunków roślin, zwierząt i grzybów.

Spośród wymienionych form ochrony przyrody najcenniejsze pod względem przyrodniczym są **rezerваты przyrody**. Obejmują one bowiem, zgodnie z Ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. 2004 Nr 92, poz. 880), obszary zachowane w stanie naturalnym lub mało zmienionym, ekosystemy, ostoje i siedliska przyrodnicze, a także siedliska roślin, siedliska zwierząt i siedliska grzybów oraz twory i składniki przyrody nieożywionej, wyróżniające się szczególnymi wartościami przyrodniczymi, naukowymi, kulturowymi lub walorami krajobrazowymi.

dzielono na następujące kategorie: leśne, torfowiskowe, stepowe, stonoroślne, wodne, krajobrazowe, florystyczne, faunistyczne i przyrody nieożywionej (Czubiński i in. 1977). Proponowano również wprowadzenie dwuczłonowej nomenklatury określającej środowisko i przedmiot ochrony w rezerwach (Denisiuk 1987). W miarę wzrostu liczby rezerwatów oraz w celu ułatwienia tworzenia przejrzystych komputerowych baz danych, dotyczących głównych przedmiotów ochrony, a także warunków przyrodniczych oraz charakteru poszczególnych rezerwatów, zaistniała potrzeba ich uporządkowania i klasyfikacji.



Krajobraz Beskidu Śląskiego w okolicy Szczyrku. fot. Z. Wilczek

Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. 2004 Nr 92, poz. 880) zobligowała Ministra właściwego do spraw środowiska do określenia w drodze rozporządzenia rodzajów, typów i podtypów rezerwatów przyrody ze względu na dominujący przedmiot ochrony i główny typ ekosystemu. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 marca 2005 r. w sprawie rodzajów, typów i podtypów rezerwatów przyrody (Dz.U. 2005 Nr 60, poz. 533) uwzględnia zatem: 9 rodzajów rezerwatów, które zgodne są z wcześniej funkcjonującymi kategoriami rezerwatów, 9 typów rezerwatów wydzielonych ze względu na dominujący przedmiot ochrony, w obrębie których wyróżniono 25 podtypów oraz 10 typów rezerwatów wydzielonych ze względu na główny typ ekosystemu, obejmujących 41 podtypów. W cytowanym rozporządzeniu podano symbole dla rodzajów, typów i podtypów rezerwatów, dzięki którym możliwe jest przypisanie rezerwatom kodów, ułatwiających tworzenie bazy danych o tej formie ochrony przyrody oraz ułatwiających ocenę stopnia reprezentatywności poszczególnych rezerwatów dla ochrony gatunkowej roślin, zwierząt i grzybów oraz ich siedlisk. Rozporządzenie to nie precyzuje jednak,



Widok na Beskid Mały ze Skrzycznego. fot. Z. Wilczek

Rezerваты przyrody, pomimo przedwojennego rodowodu, pod uprawomocnioną nazwą własną pojawiły się w polskim prawodawstwie dopiero w Ustawie o ochronie przyrody z 7 kwietnia 1949 roku (Dz.U. 1949 Nr 25, poz. 180). Rezerваты tradycyjnie

jak powinien wyglądać pełny kod opisujący rezerwat. Propozycję zapisu kodu rezerwatu, uwzględniającego typ i podtyp rezerwatu przyrody, ze względu na dominujący przedmiot ochrony oraz główny typ ekosystemu, zamieściła Symonides (2007). Pełne kody dla rezerwatów przyrody Beskidu Małego i Śląskiego, zgodnie z propozycją Symonides (l.c.); uwzględniających ponadto symbol rodzaju rezerwatu podał Wilczek i in. (2008) w oparciu o badania przeprowadzone w latach 1995-2007. W ramach tych badań rozpoznano zbiorowiska roślinne oraz rzadkie i chronione gatunki roślin, a także obiekty przyrody nieożywionej w beskidzkich rezerwach, dzięki czemu możliwe było określenie przedmiotu ochrony oraz głównego typu ekosystemu w rezerwach. Dominujący typ ekosystemu w rezerwach określono zgodnie z koncepcją Matuszkiewicza (1974), wg której wyznacznikami ekosystemów są fitocenozy. Część badań przeprowadzono w ramach prac mających na celu przygotowanie projektów planów ochrony rezerwatów (Holeksa i in. 1998, 2000) oraz projektów rezerwatów (Wilczek i Cybulski 1996, 1997). Uzyskane wyniki badań uzupełniono o informacje pozyskane z literatury (Aleksandrowicz 1989, Michalik 1996, Wilczek 1998, 2006), które umożliwiły nadanie kodów rezerwatom przyrody Beskidu Małego i Śląskiego oraz przeprowadzenie ich klasyfikacji.

Ogólna charakterystyka rezerwatów przyrody Beskidu Małego i Śląskiego

Na terenie **Beskidu Małego** utworzono dotychczas 3 rezerваты przyrody, którymi są:

„**Madohora**” – rezerwat leśny, pow. 71,81 ha, gm. Gilowice, znajduje się w szczytowych partiach Madohory (650-929 m n.p.m.). Celem jego utworzenia było zachowanie naturalnych fitocenoz 4 zespołów leśnych oraz wychodni skalnych. Północna część rezerwatu jest zdominowana przez płaty żyznej buczyny karpackiej *Dentario glandulosae-Fagetum* oraz kwaśnej buczyny górskiej *Luzulo luzuloidis-Fagetum*. Na południowych stokach Madohory, wchodzących w skład rezerwatu, największe powierzchnie zajmuje fitocenoza dolnoreglowego boru jodłowo-świerkowego *Abieti-Piceetum*. W partiach szczytowych, w przedziale wysokości 800-920 m n.p.m., na stromym stoku o nachyleniu 40°, ekspozycji północnej, w miejscu gdzie pokrywa śnieżna charakteryzuje się znaczną trwałością, występuje niewielki płat zachodniokarpackiej świerczyny górnoreglowej *Plagiothecio-Piceetum* (Holeksa i in. 2000).

„**Szeroka w Beskidzie Małym**” – rezerwat leśny, pow. 49,51 ha., gm. Gilowice, położony na południowym stoku góry Kocierz (650-820 m n.p.m.). Rezerwat powołano w celu ochrony 190-letniego dolnoreglowego lasu pochodzenia naturalnego. Prawie całą powierzchnię rezerwatu zajmuje fitocenoza *Dentario glandulosae-Fagetum*.

Jedynie na niewielkiej powierzchni w partiach grzbietowych wykształca się płat *Luzulo luzuloidis-Fagetum* (Wilczek 1998).

„**Zasolnica**” – rezerwat leśny, pow. 16,65 ha, gm. Porąbka, obejmuje wschodnie i południowo-wschodnie stoki Zasolnicy, stromo opadające ku dolinie Soły (320-480 m n.p.m.). Fitocenozy leśne rezerwatu należą do trzech zespołów roślinnych. Stoki o ekspozycji wschodniej zajmuje płat *Dentario glandulosae-Fagetum*. Na stokach o ekspozycji południowo-wschodniej w wyższych położeniach występuje fitocenoza *Luzulo luzuloidis-Fagetum*, a w niższych – niewielki płat grądu subkontynentalnego *Tilio-Carpinetum* (Wilczek 1998).



Płat kwaśnej buczyny w rez. Zasolnica. fot. Z.Wilczek

W **Beskidzie Śląskim** zlokalizowanych jest 6 rezerwatów przyrody. Są to:

„**Barania Góra**” – rezerwat leśny, pow. 379,85 ha, gm. Wiśła, położony w szczytowych partiach Baraniej Góry (840-1220 m n.p.m.). Celem ochrony jest górski las mieszany, przechodzący w bór wysokogórski porastający tereny źródliskowe Białej i Czarnej Wisetki. W rezerwacie występują 4 zespoły leśne. Największe powierzchnie zajmują fitocenozy dolnoreglowego boru jodłowo-świerkowego *Abieti-Piceetum*.



Las naturalny w rez. Barania Góra. fot. Z.Wilczek

Partie grzbietowe oraz górną część stromych zboczy zajmuje zachodniokarpacka świerczyna górnoreglowa *Plagiothecio-Piceetum*. W niższych partiach rezerwatu występuje kwaśna buczyna górska *Luzulo luzuloidis-Fagetum*, w kompleksie z niewielkimi płatami żyznej buczyny karpackiej *Dentario glandulosae-Fagetum* (Wilczek 2006).

„Czantorja” – rezerwat leśny, pow. 97,71 ha, gm. Ustroń, położony na północnym stoku Wielkiej Czantorii, w którym ochronie podlegają dolnoreglowe zbiorowiska leśne z udziałem drzewostanów bukowych, jaworowych i jesionowych. Górne partie stoku oraz grzbiety między potokami zajmuje płat *Luzulo luzuloidis-Fagetum*. Niżej, na stromych stokach, panują fitocenozy *Dentario glandulosae-Fagetum*. Zbocza głębokiego jaru, którego dnem płynie Suchy Potok porasta jaworzyna karpacka *Sorbo aucupariae-Aceretum pseudoplatani* (Wilczek 2006).

„Jaworzyna” – rezerwat leśny, pow. 40,03 ha, m. Bielsko-Biała, zlokalizowany w zachodniej części Doliny Wapienicy, na północno-wschodnim zboczu Wysokiego (490-725 m n.p.m.). W rezerwacie chroni się najlepiej zachowane na terenie Beskidu Śląskiego fitocenozy jaworzyny górskiej *Lunario-Aceretum*. Mniej wilgotne i bardziej nasłonecznione stoki zajmują płaty zespołu *Luzulo luzuloidis-Fagetum*. Niewielkie powierzchnie w dolnych partiach rezerwatu pokrywają fitocenozy *Dentario glandulosae-Fagetum* (Wilczek i Cybulski 1997).



Rez. Jaworzyna. fot. Z. Wilczek

„Wisła” – rezerwat wodny, pow. 17,61 ha, gm. Wisła, obejmuje potoki: Malinka, Biała Wisetka i Czarna Wisetka (575-995 m n.p.m.), stanowiące źródłowe odcinki rzeki Wisły. Celem ochrony w rezerwacie jest naturalne siedlisko pstrąga potokowego *Salmo trutta m. fario* (Alexandrowicz 1989).

„Kuźnie” – rezerwat przyrody nieożywionej, pow. 7,22 ha, gm. Lipowa, obejmuje południowo-wschodni stok Muronki (800-1010 m n.p.m.), z licznymi wychodniami skalnymi. Cały teren rezerwatu porośnięty jest przez fitocenozę *Abieti-Piceetum* (Wilczek 2006).

„Stok Szyndzielni” – rezerwat leśny, m. Bielsko-Biała, położony na stokach północnych i północno-zachodnich Trzech Kopców (650-1040 m n.p.m.). Celem ochrony jest zachowanie lasu bukowego z domieszką jaworu, jodły i świerka, położonego na terenie górskim, na pograniczu regla dolnego i górnego. Na stosunkowo niewielkiej powierzchni występuje znaczne zróżnicowanie wysokości (około 400 m), w związku z czym, obserwuje się dużą różnorodność siedlisk i roślinności. Przygrzbietowe partie rezerwatu, o słabym spadku lub niemal połogiej, zajmuje dolnoreglowy bór jodłowo-świerkowy *Abieti-Piceetum*. Północną, górną część stoku, porasta niewielki płat *Plagiothecio-Piceetum*. Poniżej rozwijają się fitocenozy *Luzulo luzuloidis-Fagetum*. Dolne partie rezerwatu porasta płat *Dentario glandulosae-Fagetum*. Strome, pokryte rumoszem skalnym stoki, opadające w kierunku potoku, zajmuje jaworzyna górska z miesięcznicą trwałą *Lunario-Aceretum* (Holeksa i in. 1998).



Wiązy górskie w rez. Stok Szyndzielni. fot. Z. Wilczek

Klasyfikacja rezerwatów przyrody Beskidu Małego i Śląskiego

Mając na uwadze: rodzaj rezerwatu przyrody, cel jego utworzenia oraz główny typ ekosystemu występujący na jego terenie, poszczególnym rezerwatom przypisano kody zgodne z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z 30 marca 2005 roku w sprawie rodzajów, typów i podtypów rezerwatów przyrody (Dz.U. 2005 Nr 60, poz. 533), które przedstawia Tab. 1.

Tab. 1. Klasyfikacja rezerwatów przyrody Beskidu Małego i Śląskiego

L.p.	Nazwa rezerwatu	Kod rezerwatu	Objaśnienie kodu rezerwatu		
			Rodzaj	Typ i podtyp ze względu na dominujący przedmiot ochrony	Typ i podtyp ze względu na główny typ ekosystemu
1. 2. 3. 4. 5. 6.	Czantoria Jaworzyna Madohora Stok Szyndzielni Zasolnica Szeroka	L/PFiz/ELlgp	leśny	fitocenotyczny, zbiorowisk leśnych	leśny i borowy, lasów górskich i podgórskich
7.	Barania Góra	L/PFiz/ELbgbp	leśny	fitocenotyczny, zbiorowisk leśnych	leśny i borowy, borów górskich i podgórskich
8.	Kuźnie	N/PGg/ELbgbp	przyrody nieożywionej	geologiczny i glebowy	leśny i borowy, borów górskich i podgórskich
9.	Wista	W/PFnry/EWrp	wodny	faunistyczny, ryb	wodny, rzek i ich dolin, potoków i źródeł

W Beskidzie Małym i Śląskim dominują rezerваты leśne (7). Poza tym utworzono 1 rezerwat przyrody nieożywionej, 1 rezerwat wodny. Wśród rezerwatów leśnych przeważają rezerваты fitocenotyczne. Utworzono je dla ochrony lasów górskich i podgórskich oraz w zaledwie 1 przypadku (Barania Góra) dla ochrony borów górskich. Żaden z rezerwatów leśnych nie został powołany dla ochrony rzadkich w Karpatach lasów łęgowych. W niewystarczającym stopniu w chwili obecnej chroni nie na zachodnim krańcu Beskidów zbiorowiska borowe, które odgrywają istotną rolę w ich krajobrazie. Dzięki przeprowadzonej klasyfikacji uściślono charakter ochrony w rezerwacie wodnym „Wista”, który ze względu na główny przedmiot ochrony jest rezerwatem faunistycznym, utworzonym dla ochrony populacji pstrąga potokowego na stanowisku naturalnym.

Uwagi końcowe

Klasyfikacja rezerwatów przyrody Beskidu Małego i Śląskiego zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z 30 marca 2005 roku w sprawie rodzajów, typów i podtypów rezerwatów przyrody (Dz.U.2005 Nr 60, poz. 533) wykazuje, że nie chronią one w pełni zróżnicowania szaty roślinnej na ich terenie. W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabierają propozycje powołania nowych rezerwatów przyrody. Lukę w zakresie ochrony zbiorowisk borowych może wypełnić rezerwat „Prądowniec” (Parusel 2001) obejmujący kompleks leśny o powierzchni 40 ha, zlokalizowany na lewym brzegu potoku Prądowniec (550-575 m n.p.m.), w Nadleśnictwie Wista, obręb Istebna, w gminie Istebna. Na proponowanym do ochrony obszarze występują jedne z najlepiej zachowanych i wykształconych płatów dolnoreglowego boru świerkowego *Abieti-Piceetum* i podmokłej świerczyny górskiej *Bazzanio-Piceetum*. Dla ochrony podmokłej świerczyny zaproponowano również powołanie rezerwatu „Czerna” położonego u podnóża Ochodźkiej w Beskidzie Śląskim, w dolinie potoku Czerna (Wilczek i in. 2015). Istotnym rezerwatem dla ochrony zbiorowisk borowych w Beskidzie Śląskim może stać się również projektowany rezerwat „Stary Bór” o powierzchni 18,2 ha, usytuowany w obrębie gminy Lipowa. Obejmuje on obszar źródłkowy potoku Leśna położony na stoku Magurki Wiślańskiej (1073 m n.p.m.), w przedziale wysokości 850-1050 m n.p.m (Wilczek, Cybulski 1996).



Płat dolnoreglowego boru świerkowego nad potokiem Prądowniec fot. Z.Wilczek

W prawdzie w chwili obecnej drzewostan świerkowy na tym terenie został w znacznej mierze uprzętnięty w wyniku prac sanitarnych ale obserwuje się tutaj naturalne odnowienie świerka, gwarantujące trwałość fitocenozy dolnoreglowych i górnoreglowych borów świerkowych. Na obrzeżach jednej z młak zlokalizowanych w projektowanym rezerwacie „Stary Bór” oraz w najniższej położonym płacie *Abieti-Piceetum* występuje na jedynym w Beskidzie Śląskim i zarazem najdalej na zachód wysuniętym stanowisku urdzik karpacki *Soldanella carpatica* - gatunek będący subendemitem karpackim (Wilczek 2006). W literaturze z zakresu ochrony przyrody (Wilczek, Barć 2007) pojawiła się również propozycja dokonania waloryzacji przyrodniczej w sąsiedztwie istniejącego po stronie czeskiej rezerwatu „Plenisko”, o powierzchni zaledwie 16,25 ha, w celu jego powiększenia o tereny zlokalizowane po stronie polskiej porośnięte przez płaty dolnoreglowego boru jodłowo-świerkowego. Jak wynika z inwentaryzacji zbiorowisk lasów liściastych w Beskidzie Małym i Śląskim, w powołanych dotychczas na ich terenie rezerwach, nie chroni się lasów łęgowych. Aby uzupełnić braki w tym zakresie proponuje się utworzyć na terenie gminy Lipowa rezerwat leśny o nazwie „Dolina Zimnika” o powierzchni 10 ha, obejmujący fragment doliny potoku Leśnianka zwanego również Zimnikiem (530-580 m n.p.m.). W Dolinie Zimnika spotyka się dobrze wykształcone lasy łęgowe reprezentowane przez fitocenozy nadrzecznej olszyny górskiej *Alnetum incanae* i podgórskiego łęgu jesionowego *Carici remotae-Fraxinetum* (Wilczek 2006).

(ZW, WZ)



Potok Prądowniec. fot. Z.Wilczek



Płat podmokłej świerczyny górskiej nad potokiem Prądowniec. fot. Z.Wilczek



Potok Czarna. fot. Z.Wilczek



Widok na dolinę potoku Czarna z Ochodzitej. fot. Z.Wilczek

PROJEKT LIFE+BESKIDY

Jeden z najpiękniejszych i najbardziej atrakcyjnych górskich regionów w Europie to Beskidy - malownicze góry, których piękne lasy przeplatają się z kwiecistymi halami, powstałymi dzięki działalności pasterskiej zapoczątkowanej już przed wiekami. Tradycja ta jest również kultywowana dzięki Projektowi LIFE12 NAT/PL/000081 pn „Ochrona Zbiorowisk nieleśnych na terenie Beskidzkich Parków Krajobrazowych” w ramach komponentu I LIFE+ Przyroda i różnorodność. Projekt ten prowadzony jest przez Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego. Jest on odpowiedzią na potrzebę ochrony charakterystycznych siedlisk przyrodniczych dla Beskidów - zachodniokarpaccich muraw bliźniczkowych, które powstały dzięki działalności pasterskiej. Ochrona ta możliwa jest dzięki realizowaniu szeregu działań, mających na celu przeciwdziałanie zarastaniu hal i polan oraz rozprzestrzenianiu się gatunków ekspansywnych takich jak m. in. szczaw alpejski, niekorzystnie wpływających na skład florystyczny górskich hal.

W związku z powyższym od roku 2014 prowadzone są prace, które mają utrwalić i chronić charakterystyczne nieleśne siedliska Beskidów poprzez objęcie ochroną czynną około 500 ha muraw bliźniczkowych oraz polan, na których zlokalizowany jest dzwonek piłkowany. Te prace to: koszenie, usuwanie samosiewów drzew i krzewów, usuwanie szczawiu alpejskiego i dosiewanie w miejscu jego występowania rodzimych gatunków roślin. By przeciwdziałać zarastaniu widokowych hal i pastwisk w Beskidzie Śląskim i Żywieckim wkroczyło na nie 1050 owiec zakupionych w ramach Projektu. Owce wypasane są na powstałych trzech kompleksach pasterskich. W ramach działań powstała również infrastruktura pasterska - 3 bacówki, sprzęt niezbędny do wypasu oraz 2 platformy widokowe zlokalizowane na Starym Groniu i dużym Rachowcu. Ten ogromny nakład pracy ma doprowadzić do ponownego i trwałego wdrożenia tradycji pasterskich, a co za tym idzie aktywizacji społeczeństwa i promowania lokalnych wyrobów.



Hala Motykowa. fot. S.Gołek



Hala Pawlusia. fot.S.Gołek.

Ponadto realizacja Projektu obejmuje również inny wymiar działań. W jego ramach prowadzony jest monitoring przyrodniczy mający na celu podniesienie stanu wiedzy na temat sposobu i efektów prowadzenia zabiegów. Dodatkowo ważnym aspektem realizacji Projektu jest podnoszenie świadomości ekologicznej lokalnej społeczności, dzięki prowadzonym warsztatom edukacyjnym, imprezom folklorystycznym, czy też spotkaniom z lokalną społecznością. Na temat Projektu można dowiedzieć się dużo dzięki dostępnym siedzibie Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego materiałom edukacyjnym: podręcznikowi dobrych praktyk pasterskich oraz albumowi multimedialnemu.

Aktualny wygląd Beskidów to efekt ciężkiej pracy pasterzy wspieranych przez realizatorów Projektu. Potwierdza on również fakt, że pasterstwo nie jest zapomnianą tradycją, ale ogromną szansą na rozwój, a jednocześnie daje możliwość ochrony przyrody.

(SG)

BESKIDZKA GALERIA



Jesień w Beskidzie Małym. fot. P.Dziki



Las w okolicy Ostrego. fot. P.Dziki



Widok z wieży na Baraniej Górze. fot.P.Dziki



Widok z Pilska na Babia Góra. fot.P.Dziki

CIEKAWOSTKI PRZYRODNICZE PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

JEZIORO „JEZIORO” W JEZIORZE

(PK Lasy nad Górną Liswartą)

„Jezioro” jest jedynym w województwie śląskim, poza obszarami górskimi, jeziorem pochodzenia naturalnego. Obiekt zlokalizowany jest w północnej części Parku Krajobrazowego „Lasy nad Górną Liswartą”, na terenie gminy Wręczyca Wielka na obszarze Nadleśnictwa Herby, w sąsiedztwie miejscowości o tej samej nazwie, Jezioro.

Zbiornik wodny jest wykorzystywany przez miejscowe koło wędkarskie. Do stanowisk wędkarskich prowadzą drewniane kładki. Zbiornik jest zarybiany, hoduje się w nim: amura, lina, karpia, karasia. Roślinność wodna ograniczona jest do nielicznie występujących płatów rzęsy wodnej. Woda jeziora odznacza się słabą przejrzystością i brunatną barwą. Jezioro otoczone jest szerokim pasem szuwarów i borem bagiennym. Ze względu na szczególne walory przyrodnicze utworzono tutaj w 1996 r. użytek ekologiczny „Bagno w Jeziorze” w celu ochrony torfowiska i zbiornika wodnego ze stanowiskami regionalnie rzadkich i ustępujących roślin. Użytek ekologiczny zajmuje powierzchnię 6,53 ha i stanowi go śródlęśne jezioro oligotroficzne wraz z torfowiskiem z dobrze wykształconymi płatami roślinności bagiennnej i torfowiskowej. Na obszarze użytku stwierdzono występowanie 12 zbiorowisk roślinnych, w tym: 2 wodnych, 6 szuwarowych, 3 torfowiskowych, 1 leśnego. Wśród rzadkich i chronionych prawem gatunków roślin występują: rosiczka okrągłolistna, żurawina błotna, modrzewnica zwyczajna, bagno zwyczajne, borówka bagienna. W sąsiedztwie zbiornika znajduje się stanowisko subendemicznej brzozy czarnej. (MO)



Bagno zwyczajne. fot. M.Oberska.



Czermień błotna. fot. M.Oberska.



Stanowisko wędkarskie. fot. M.Oberska

PUSTYNIA SIEDLECKA (PK „Orlich Gniazd”)



Pustynia Siedlecka powoli zarastana przez pionierską sosnę. fot. P. Kokoszka

Jest to piaszczysty obszar o powierzchni ok. 25 ha, położony na terenie Gminy Janów, w Parku Krajobrazowym Orlich Gniazd. W porównaniu do bardziej znanej pustyni Błędowskiej, dzieli je przyczyna powstania. W omawianym przypadku piaski są pozostałością morskiego dna z okresu górnej Jury odkryte przy powstaniu piaszczyn, która działała do lat 60. XX wieku. Z kolei pustynia Błędowska powstała w wyniku intensywnej wycinki lasów na potrzeby górnictwa i hutnictwa.

Na tym terenie możemy spotkać roślinność typową dla terenów piaszczystych: szczotlicę siwą, wydmuchrzycę piaszkową, trzcinnika piaskowego. Pustynia stanowi dużą atrakcję turystyczną, władze Gminy co rok organizują m.in.: „Pustynny Piknik”.

(PKo)

RUINY MOSTU NA ODRZE

(PK „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich”)

Park Krajobrazowy „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich” to nie tylko walory przyrodnicze, krajobrazowe i kulturowe, ale także wartości historyczne związane z tym obszarem.

Jednym z przykładów jest Most z początku XX wieku wysadzony w 1945 roku przez wycofującą się armię niemiecką. Jego ruiny pozostały w stanie nie zmienionym do dnia dzisiejszego. Żelbetowa konstrukcja posiada elewacje wyłożone blokami z granitu i piaskowca. Kładka zbudowana przez Armię Czerwoną wykorzystując resztki filarów pierwotnej konstrukcji służyła mieszkańcom jeszcze po zakończeniu działań wojennych, kiedy fragmenty mostu zostały rozebrane podczas budowy wałów przeciwpowodziowych. Od strony Ciechowic na wjeździe na most znajduje się metalowa konstrukcja zapory p. czołgowej „Drehstranken” a w szczytowej jego partii dłutowany w granicie napis „Erbaut 1921”. Od strony Grzegorzowic zachowały się dwa przęsła mostu z odcinkiem brukowanej drogi. Również z tej strony stał murowany budynek w którym pobierano opłaty mostowe od podróżnych. Wcześniej istniał tam most drewniany wybudowany we wrześniu 1885 roku. Miał długość 173 metry i szerokość ok. 8 metrów. Został spalony przez powstańców śląskich podczas III powstania w ramach akcji „Mosty”. (Źródło: A. Żukowski, „Ślakami Zielonego Śląska”).

(PK)



Fot. M.Nieszporek



Fot. M.Nieszporek

EDUKACJA EKOLOGICZNA Z ZPKWŚ



**ZESPÓŁ PARKÓW
KRAJOBRAZOWYCH
WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO**



**OŚRODEK
EDUKACYJNY
ZPKWŚ W ŻYWCU**

zaprasza uczniów szkół podstawowych
do uczestnictwa w

KONKURSIE WOJEWÓDZKIM pn.

„KONKURS WIEDZY EKOLOGICZNEJ”

LUTY-KWIECIEŃ 2016 r.

Informacje o konkursie oraz regulamin
ukazują się na stronie www.zpk.com.pl
a także zostaną przekazane
do placówek oświatowych.

zaprasza uczniów szkół podstawowych i
gimnazjalnych na zajęcia pt.:

**"Osobliwości przyrody BPK"
"Dlaczego zamierają Beskidzkie lasy"
„Pasterstwo na terenie BPK”
„Rośliny i zwierzęta BPK”
„Krajobrazy Beskidzkich Parków
Krajobrazowych”**

Celem zajęć jest ukazanie wartości przyrodniczych,
interesujących miejsc i obiektów
(pomników przyrody, stanowisk dokumentacyjnych,
użytków ekologicznych i.in.) flory i fauny a także
potencjalnych zagrożeń dla przyrody (zamieranie
lasów na wybranych przykładach na przestrzeni
ostatnich lat) na obszarze Żywieckiego PK,
PK Beskidu Małego i PK Beskidu Śląskiego.



**OŚRODEK
EDUKACYJNY
ZPKWŚ W ŻYWCU**

ZAPRASZA NA:

**KWIECIEŃ 2016 – ZAJĘCIA Z OKAZJI ŚWIĄT
WIELKANICZNYCH:**

zajęcia dla przedszkolaków, uczniów szkół
podstawowych i gimnazjalnych. Podczas zajęć
uczestnicy poznają tradycje i zwyczaje świąteczne,
wykonują ozdoby świąteczne oraz biorą udział w
różnorodnych zabawach ekologicznych.

KWIECIEŃ 2016 – DZIEŃ ZIEMI:

akcja edukacyjna adresowana do uczniów szkół
podstawowych (pogadanki okolicznościowe, festyny
połączone z grami i zabawami edukacyjnymi,
konkursy ekologiczne – rozwiązywanie różnorodnych
zadań przyrodniczych).

MAJ 2016 – MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ ROŚLIN:

pogadanki i prezentacje dot. roślin (zagadnienia
dot. m.in. rozpoznawania drzew i krzewów, roślin
chronionych i pospolitych).

Miejsce realizacji zajęć:
Ośrodek Edukacyjny ZPKWŚ w Żywcu
lub placówki oświatowe.
Czas trwania zajęć: 45 minut
Termin realizacji zajęć: do uzgodnienia

ZAJĘCIA BEZPŁATNE !!!

Więcej informacji oraz zgłoszenia
do udziału w zajęciach:
Zespół Parków Krajobrazowych
Województwa Śląskiego
Oddział w Żywcu,
ul. Łączki 44a, 34 - 300 Żywiec,
tel.: 33 861 78 25



JUŻ OD WIOSNY OŚRODEK EDUKACYJNY ZPKWŚ W ŻYWCU



ZAPRASZA NA:

WARSZTATY TERENOWE NA GÓRZE GROJEC

- w trakcie których uczestnicy zajęć zapoznają się z formami ochrony przyrody na terenie Beskidzkich Parków Krajobrazowych, ciekawostkami dotyczącymi przyrody ożywionej i nieożywionej a także wysłuchają informacji na temat pozyskiwania i wypalania wapnia.



Czas trwania zajęć: 2-3h. Koszt: 2,20 zł/h od osoby.

Kontakt w sprawie zajęć: Oddział w Żywcu, ul. Łączki 44a, 34 - 300 Żywiec, tel.: 33 861 78 25

**Istnieje możliwość organizacji warsztatów terenowych
na innych trasach po wcześniejszym ustaleniu.**

SZLAKI TURYSTYCZNE NA OBSZARZE BESKIDZKICH PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH

Jedną z najlepszych form poznawania przyrody jest bezpośredni z nią kontakt poprzez wycieczki licznymi, wyznakowanymi w górach szlakami turystycznymi. Na terenie **Parku Krajobrazowego Beskidu Małego** wyznakowano wiele tras pozwalających poznać przyrodę i krajobraz tego pasma. Nie są to trasy trudne i każdy, nawet nie zaprawiony w górskich wyprawach turysta, jest w stanie spędzić czas poznając liczne, interesujące miejsca w Beskidzie Małym.

W drugim numerze Biuletynu polecamy wycieczkę w rejon popularnej wśród turystów Magurki Wilkowieckiej oraz na najwyższy szczyt Beskidu Małego – Czupel (933 m n.p.m.).

W MASYWIE MAGURKI WILKOWICKIEJ I CZUPLA

Oznakowanie trasy : szlak **żółty** - **czerwony** - **niebieski**

Długość trasy : 11 km

Czas przejścia : ok. 4 h

Stopień trudności : łatwa

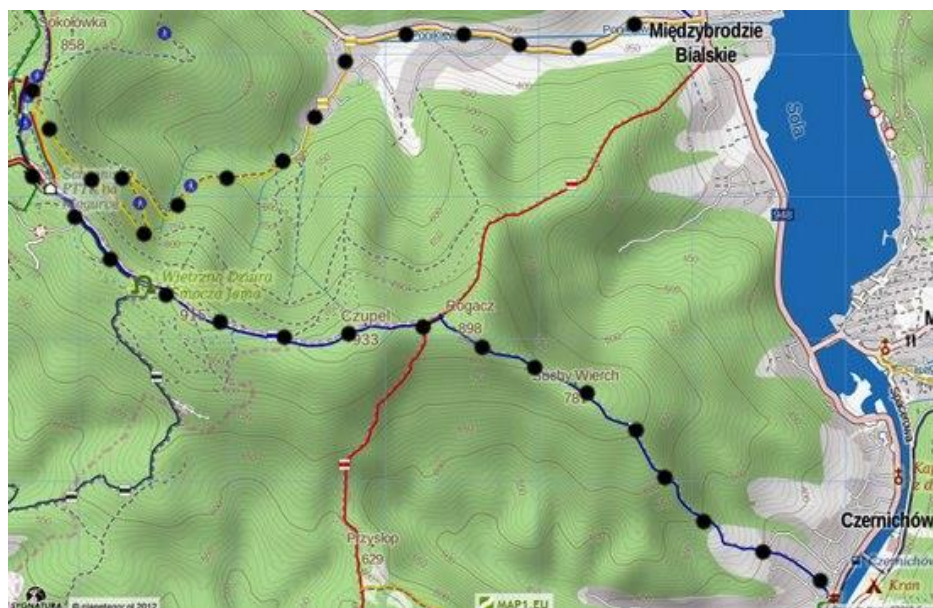
Proponowana trasa rozpoczyna się w Międzybrodzu Białym skąd szlakiem żółtym, drogą przez miejscowość oraz dolinę potoku Ponikiew, wiedzie na Magurkę Wilkowiecką (909 m n.p.m.), gdzie znajdują się popularne schronisko PTTK. Po osiągnięciu Magurki trasa biegnie szlakiem czerwonym na Czupel (933 m n.p.m.), będący najwyższym szczytem Beskidu Małego, następnie szlakiem niebieskim wiedzie przez wierzchołek Suchego Wierchu a swoje zakończenie ma w Czernichowie ok. 200 m. od przystanku autobusowego.



Schronisko PTTK na Magurce Wilkowieckiej. Fot. P.Dziki



Na szczycie Czupla. fot. P.Dziki



(www.map1.eu)



Widok na żar. fot. P.Dziki

PARKI KRAJOBRAZOWE W POLSCE

PARK KRAJOBRAZOWY PUSZCZA ZIELONKA

Podstawowe informacje

- Data utworzenia: 1993 rok
- Powierzchnia parku: 12 202,0 ha
- Powierzchnia otuliny: 9 538,55 ha
- Cele ochrony: zachowanie jednego z największych kompleksów leśnych środkowej Wielkopolski, charakteryzującego się dużymi wartościami przyrodniczymi, krajobrazowymi, a także naukowo-dydaktycznymi
- Położenie fizycznogeograficzne: Pojezierze Gnieźnieńskie, Równina Wrzesińska
- Położenie administracyjne: powiat poznański, gminy: Czerwonak, Murowana Goślina i Pobiedziska; powiat gnieźnieński, gmina Kiszewo; powiat wągrowiecki, gmina Skoki
- Inne formy ochrony przyrody: rezerwat przyrody: Jezioro Czarne, Jezioro Pławno, Klasztorne Modrzewie koło Dąbrówki Kościelnej, Las mieszany w Nadleśnictwie Łopuchówko i Żywiec dziewięciolistny; Obszar Chronionego Krajobrazu Pola Trzaskowskie; obszary Natura 2000: obszar mający znaczenie dla Wspólnoty Uroczyska Puszczy Zielonki, użytki ekologiczne na terenie wsi Głębock, Głębocko, Uchorowo, Zielonka oraz Mokradła nad jeziorem Kamińsko, pomniki przyrody.



Jezioro Kamińskie. fot. M.Kuleczka

Położenie i krajobraz

Park wraz z otuliną leży w środkowej części województwa wielkopolskiego, około 10 km na południowy wschód od centrum Poznania. Według regionalizacji fizycznogeograficznej Polski tereny parku znajdują się w przeważającej części w obrębie Pojezierza Gnieźnieńskiego, natomiast jego południowe krańce położone są w granicach Równiny Wrzesińskiej. Omawiany obszar stanowi centralną część dużego kompleksu leśnego

umownie nazwanego Puszcza Zielonką, obejmującego około 15 000 ha. Rzeźba parku została ukształtowana podczas poznańskiej fazy zlodowacenia bałtyckiego.



Puszcza Zielonka z lotu ptaka. fot. M.Kuleczka.

Dominującą jednostką geomorfologiczną są tu płaskie równiny sandrowe urozmaicone strefą pagórków moreny czołowej z najwyższym wzniesieniem – Dziewiczą Górą (143 m n.p.m.). Łądołód pozostawił po sobie również wyżłobione rynny jeziorne ciągnące się kilometrami. Najdłuższą z nich biegnie od Pobiedzisk przez Murowaną Goślinę po dolinę Warty i to w niej znajduje się największy w parku zbiornik wodny – Jezioro Stęszewskie (Stęszewsko-Kołatowskie). Równie atrakcyjnymi krajobrazowo rynnami są doliny dwóch największych cieków wodnych w parku: Trojanki oraz Dzwonówki. Pierwszy z nich ma swój początek w Hucie Pustej, dalej prowadzi przez Zielonkę i Głębocko, natomiast już poza granicami parku wody Trojanki łączą się z Wartą. Rynna rzeki Dzwonówki, zbierająca wody z północnego terenu parku, ciągnie się od okolic Dąbrówki Kościelnej, przez Dzwonowo do Skoków, gdzie wpływa do Małej Wełny.

Walory przyrodnicze

Cechą wyróżniającą Park Krajobrazowy Puszcza Zielonka jest znaczna powierzchnia (78%), jaką pokrywają tereny leśne. Tak rozległe drzewostany charakteryzują się zarówno dużą różnorodnością siedliskową, jak i wiekową. Najciekawsze pod względem przyrodniczym fragmenty lasu zostały objęte ochroną w formie rezerwatów leśnych. Rezerwat Klasztorne Modrzewie koło Dąbrówki Kościelnej obejmuje jeden z najstarszych w Wielkopolsce drzewostanów modrzewiowo - sosnowych (z domieszką dębu,

buka, daglezi), natomiast rezerwat Las mieszany w Nadleśnictwie Łopuchówko chroni monumentalny 200-letni las mieszany z dobrze wykształconym drzewostanem dębowo-sosnowym rodzimego pochodzenia. Na terenie parku i otuliny występuje także ponad 200 pomników przyrody, w tym zarówno pojedyncze drzewa, jak i całe aleje, jest też jeden głąz narzutowy znajdujący się w Zielonce. Wśród drzew objętych tą formą ochrony znalazły się dęby, sosny, buki, graby, ale także kasztanowce.



Rez. Klasztorne Modrzewie koło Dąbrowki Kościelnej. fot. A.Golis.

Wśród bogactwa gatunków runa lasów liściastych parku na uwagę zasługują między innymi: wawrynek wilczyko, lilia złotogłów, a także storczyki – kruszczyk szerokolistny i listera jajowata. Urokliwie wyglądają płaty konwalii majowej porastające dno lasu przy Dziewiczej Górze lub masowo zakwitające kokorycze puste przy Leśnej Klasie w Annowie. Warto też wspomnieć o jednej z ciekawostek florystycznych, jaką jest żywiec dziewięciolistny, roślina rzadko występująca na niżu, która na terenie parku posiada jedyne udokumentowane stanowisko w Wielkopolsce, chronione w ramach rezerwatu florystycznego Żywiec dziewięciolistny.



Rosiczka okrągłolistna. fot. M.Konatowska

Rzadkie gatunki flory związane są również z łąkami, na których wiosną kwitnie petnik europejski oraz storczyki: kukutka krwista i szerokolistna. Natrafić można także na osobliwość świata roślin – nasięźrzała pospolitego, w Polsce mającego status narażonego na wyginięcie.

Warto też wspomnieć o niezwykle ciekawych przyrodniczo śródlęśnych zbiornikach wodnych objętych ochroną rezerwatową (rezerwat florystyczny Jezioro Czarne oraz rezerwat krajobrazowy Jezioro Pławno), z którymi związane są rzadkie zbiorowiska, chociażby łąki ramienicowe czy też szuwar kłoci wiechowatej, a także chronione gatunki roślinności wodnej i torfowiskowej, między innymi mięsożerne płtywacze (drobny i pośredni), rosiczka okrągłolistna oraz kruszczyk błotny.

Wśród przedstawicieli fauny parku najlepiej poznaną grupą systematyczną są motyle większe. Podczas badań stwierdzono obecność 541 gatunków, w tym nieczęsto spotykany czerwonończyk nieparek. Mięczaki reprezentowane są między innymi przez dwa rzadkie, kilkumilimetrowe gatunki ślimaka – poczwarówkę zwężoną oraz jajowatą. Wśród płazów występują takie gatunki jak: żaba jeziorkowa, śmieszka oraz wodna (uważana za mieszańca dwóch poprzednich taksonów), silnie związane ze środowiskiem wodnym, w odróżnieniu od żab moczarowych i trawnych, które goszczą w wodzie przeważnie w okresie rozrodu. Spotykane są również: ropuchy szare, grzebiuszki ziemne, kumaki nizinne, traszki (zwyczajna oraz grzebieniasta). Spośród gadów najliczniej występuje: jaszczurka zwinka oraz zaskroniec zwyczajny, rzadziej jaszczurka żyworodna, a także padalec.



Samiec daniela. fot. M.Kuleczka

Obszar parku charakteryzuje się znacznymi walorami ornitologicznymi. W drzewostanach wśród wielu gatunków odnotowano: dudka, bociana czarnego, kanię rudą, dzięcioła średniego, siniaka, muchotówkę małą, a także dzięcioła czarnego dość powszechnie występującego na tym terenie.

Z obszarami podmokłymi oraz zbiornikami wodnymi parku związane są m.in.: remizy, bąki, kszuki, perkozy dwuczube, błotniaki stawowe, gągoły oraz powszechnie występujące żurawie. W lasach, wśród przedstawicieli dużych ssaków spotkać możemy: jelenie, sarny, oraz danielę, które tworzą tu jedną z najliczniejszych populacji w Polsce. Z mniejszych ssaków odnotowano 14 gatunków nietoperzy wśród których najliczniej występują te związane ze zwartymi kompleksami leśnymi – borowiec leśny i borowiaczek.

Jednym z największych zagrożeń parku jest intensywna zabudowa otuliny, która miała być buforem chroniącym park przed negatywnymi wpływami aglomeracji miejskiej, a stała się obszarem atrakcyjnym dla powstałych i nadal powstających nowych inwestycji, które nie tylko bezpowrotnie niszczą walory krajobrazowe, ale przede wszystkim zamykają korytarze ekologiczne, zmniejszając tym samym przestrzeń życiową bytujących tu zwierząt. Kolejnym problemem, dotyczącym najatrakcyjniejszych terenów parku, jest nasilający się od kilku lat ruch turystyczny, który często odbywa się poza wyznaczonymi trasami, co w konsekwencji przynosi znaczne zaśmiecenie czy zdeptywanie cennych siedlisk przyrodniczych.

Walory kulturowe

W świetle badań archeologicznych pierwsze ślady człowieka, w granicach parku, pochodzą ze starszej epoki kamienia, natomiast wyraźniejszy rozwój osadnictwa nastąpił w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza. Należy podkreślić, że obszar parku z racji swojego puszczańskiego charakteru był zawsze słabo zasiedlony, a osady najczęściej powstawały na obrzeżach lasu oraz wzdłuż cieków wodnych i rynien pojeziornych.

Z zachowanych zabytków najliczniej reprezentowane są obiekty sakralne. Jednym z najbardziej znanych jest sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Dąbrówce Kościelnej zbudowane w połowie XX wieku na miejscu wcześniej spalonego kościoła. Dziś sanktuarium jest miejscem gromadzącym rzesze pielgrzymów przybywających na wrześniowy odpust. W otulinie parku, na uwagę zasługuje kompleks pocysterski w Owińskach z klasztorem, który obecną formę uzyskał z początkiem XVIII wieku, neobarokowym kościołem św. Jana Chrzciciela, plebanią oraz parkiem (XVIII w.). Centrum miejscowości uatrakcyjnia zespół pałacowy, w skład którego wchodzi klasycystyczny pałac z pierwszej połowy XIX wieku, otoczony parkiem z pomnikowymi okazami drzew, do którego prowadzą dwie bliźniacze, murowane bramy wjazdowe. Warto również odwiedzić drewniane świątynie w Kicinie z XVIII wieku oraz w Wierzenicy (nawa i prezbiterium pochodzą sprzed 1589 roku), będące przystankami na trasie Szlaku Kościołów Drewnianych wokół Puszczy Zielonka.



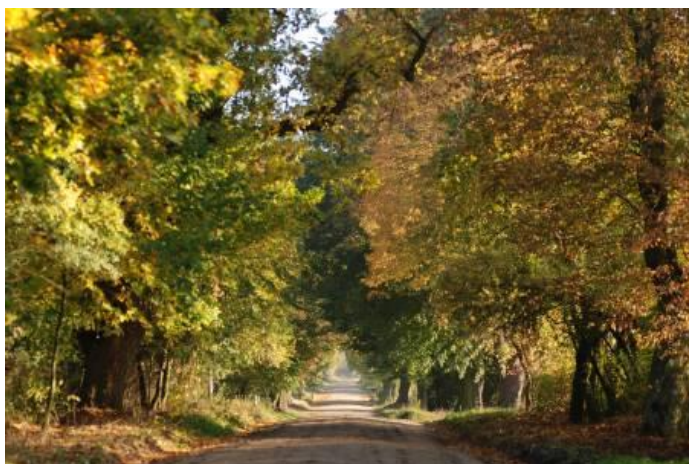
Tajemniczy słup w Zielonce. fot. A.Golis

Malowniczo położone na wzniesieniach, posiadają w swoim wyposażeniu niezwykle dzieła sztuki, jak choćby płaskorzeźby na drzwiach z brązu w neoklasycystycznym pomniku grobowym Augusta Cieszkowskiego w wierzenickim kościele. W samym parku najstarszą drewnianą budowlą jest dzwonnica z XVIII wieku we Wronczynie, która ocalała z pożaru kościoła. Ciekawym obiektem jest także drewniany rzeźbiony słup, stojący przy drodze leśnej z Zielonki do Tuczna, którego przeznaczenie nadal pozostaje tajemnicą.

Turystyka

Walory przyrodnicze parku oraz bliskie sąsiedztwo aglomeracji poznańskiej sprawiają, że jest to miejsce często odwiedzane przez turystów. Odpowiadając na ich oczekiwania, przygotowano gęstą sieć szlaków turystycznych. Część z nich prowadzi po historycznych szlakach handlowych, których przebieg zachował się po dzień dzisiejszy (trakty: Annowski, Bednarski, Pławiński, Poznański i Zielonkowski). Głównymi szlakami rowerowymi parku i jego otuliny są dwa pierścienie, uzupełnione o sieć tras łącznikowych. W 2007 roku wyznaczono Cysterski Szlak Rowerowy, prowadzący po miejscach historycznie związanych z pobytem i działalnością zakonu.

Dla amatorów pieszych wycieczek wytyczono cztery szlaki podstawowe (czerwony, niebieski, zielony i żółty) oraz szlaki łączące – oznaczone kolorem czarnym. Ciekawą propozycją jest szlak konny zwany Wilczym, który prowadzi przez urokliwe tereny leśne. Należy też wspomnieć o fragmencie Wielkopolskiej Drogi Świętego Jakuba oraz o Szlaku Kajakowym Puszcza Zielonka ciągnącym się od jeziora Stęszewskiego (Stęszewsko-Kołatkowski), poprzez Wronczyńskie Duże i Małe do jeziora Biezdruchowskiego (poza parkiem). Na osoby zmotoryzowane, a zarazem zainteresowane historią i architekturą drewnianych budynków sakralnych czeka Szlak Kościołów Drewnianych wokół Puszczy Zielonka. Wśród obiektów często odwiedzanych przez turystów najbardziej popularnym miejscem jest Dziewicza Góra wraz z wieżą widokową i nowo powstałym kompleksem budynków turystyczno-edukacyjnych. Dla amatorów atrakcji wodnych przygotowano kąpieliska strzeżone przy jeziorach: Stęszewskim (Stęszewsko-Kołatkowski) i Kamińsko.



Trakt Poznański-jedna z tras rowerowych w parku. fot. M.Kuleczka.

Ścieżki dydaktyczne

-Dziewicza Góra (długość: 5,5 km, 19 przystanków). Trasa: Czerwonak (od parkingu pod Dziewiczą Górą) - lasami do leśniczówki Annowo. Uczestnicy oprócz zasad funkcjonowania ekosystemu leśnego, odwiedzają miejsca związane z dawnymi mieszkankami zakonu Cysterek. Szczególną atrakcją ścieżki jest wieża widokowa na szczycie Dziewiczej Góry, skąd roztacza się widok na rozległe lasy Puszczy Zielonki.

-Ścieżka imienia Maksymiliana Jackowskiego – pierwszego patrona Kółek Rolniczych (długość: 1 km, 5 przystanków) Trasa: Wronczyn (od cmentarza przykościelnego) – dworek rodziny Jackowskich. Prowadzi od miejsc upamiętniających dawnego dziedzica wsi Wronczyn po jeziora stanowiące walor krajobrazowy i przyrodniczy tych okolic.

-Ścieżka imienia Augusta Cieszkowskiego (długość: 11 km, 19 przystanków) Trasa: Szkoła Podstawowa

w Kicinie- Wierzonka- Kicin. Ścieżka prowadzi do miejsc związanych z Augustem hrabią Cieszkowskim - uznanym wielkopolskim filozofem i mecenasem edukacji rolniczej, działaczem społeczno-politycznym.

•Kraina Modrej Przygody (długość: 2 km, 11 przystanków) Trasa: osada Odżykorzuch (od leśniczówki) – w kierunku Jeziora Modrego. Ścieżka w łatwy i przystępny sposób prezentuje zasady gospodarki leśnej, a także przybliża świat flory i fauny pobliskich lasów.

•Walory przyrodnicze okolic Kiszkowa (długość: 26 km, 9 przystanków) Trasa: Kiszkowo (od parkingu przed budynkiem gimnazjum) – rezerwat oraz Dąbrówka Kościelna – Karczewo. Ścieżka zapoznaje z przyrodą, walorami kulturowymi oraz krajobrazowymi okolic Kiszkowa.

•Zbiorowiska roślinne wokół jeziora Zielonka (długość: 3 km, 8 przystanków) Trasa: Zielonka (od parkingu) – wzdłuż brzegu jeziora Zielonka – tereny leśne – Zielonka (parking). Trasa prowadzi przez samo centrum parku, charakteryzuje się różnorodnością siedlisk roślinnych związanych z ekosystemami wodnymi, murawowymi oraz leśnymi.

Warto zobaczyć

- jedne z najstarszych drzewostanów w Wielkopolsce, w tym około 200-letnie sosny przy drodze leśnej z Zielonki do Tucznia,
- lustro jeziora Zielonka, jednolicie pokryte kwitnącymi grzybieniami białymi oraz grązelami żółtymi,
- kompleks stawów koło Dąbrówki Kościelnej,
- wiosną – masowo zakwitające zawilce gajowe i kokorycze puste w lasach liściastych leśnictwa Potasze i Annowo.

Warto odwiedzić

- arboretum leśne w Zielonce,
- dostrzegalnię przeciwpożarową z tarasem widokowym na Dziewiczej Górze oraz obiektem turystycznym znajdującym się u podnóża wzniesienia (Czerwonak),



Arboretum w Zielonce. fot. D.Śliwa.

- Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Dąbrówce Kościelnej – miejsce wrześnieowych pielgrzymek,
- drewniane kościoły w Wierzenicy (z XVI wieku) oraz Kicinie (z XVIII wieku),
- Owińska wraz z kompleksem zabudowań pocysterskich, muzeum tyflogicznym posiadającym jeden z największych na świecie zbiorów map dla osób niewidomych oraz Park Orientacji Przestrzennej, zlokalizowany na terenie zabytkowego parku pocysterskiego.

Warto przeżyć

- największy w Wielkopolsce Jarmark św. Jakuba w Murowanej Goślinie,
- piknik cysterski w Owińskach,
- rajdy Puszcza Wpuszcza oraz Goślińskie Lofry,
- sptyw Szlakiem Kajakowym Puszcza Zielonka,
- Noc Kościołów Drewnianych,
- wernisaż wieńczący Międzynarodowy Plener Rzeźbiarski Puszcza Zielonka odbywający się co roku w Pławnie.

(MK)

ZESPÓŁ PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

Plac Wolności 18, III piętro, 61-739 Poznań

Sekretariat (pokój 313):

tel. (61) 65-54-650, fax (61) 65-54-652

zpkww.sekretariat@zpkww.pl,

zpkww.poznan@hot.pl



Gągoć. fot. T.Skorupka



Traszka grzebieniasta. fot. T.Skorupka



Kokorycz pusta. fot. M.Kuleczka



Sanktuarium Maryjne w Dąbrówce Kościelnej. fot. M.Kuleczka

JAK FOTOGRAFOWAĆ PRZYRODĘ - PORADNIK

Kiedy poproszono mnie o napisanie krótkiego artykułu na temat fotografii, zgoła wdzięczny za taką okazję do podzielenia się własnym w tym zakresie doświadczeniem, równocześnie byłem pełen wątpliwości, jak ująć, skompresować, tak szeroki temat, o którym przecież piszę się obszerne książki i organizuje wielogodzinne kursy. Nawet zawężając temat do tylko jednego aspektu fotografii – tudzież pejzażowej, górskiej, w istocie jego zakres jest nader obszerny, stąd po zastanowieniu zdecydowałem się skupić na jednym jej aspekcie, mającym ogromny wpływ na jakość naszych zdjęć – filtrach fotograficznych, oraz powiązanych z ich skutecznością statywom.

* * *

Zapewne nieraz gdy powróciliście do domów z górskich wojaży, czy spacerów po zielonych okolicach, przeglądając zdjęcia odczuwaliście niedosyt... zieleń była przygaszona, niebo zamiast błękitne, szare i nijakie, zachód słońca wyprany z pięknych pasów, złota i purpur, które przecież widzieliśmy na własne oczy... zdarza się również że w sieci natrafiamy na zdjęcia dokładnie tych samych miejsc, gdzie wszystkie barwy, kontrasty i całe piękno natury oddano poprawnie. Zaczynamy się wówczas zastanawiać co się stało? Jak to jest że przecież i my robiliśmy zdjęcia w podobnych warunkach, a jednak nasze zdjęcia dalekie są od tego co chcieliśmy zarejestrować... niektórzy zapewne pomyślą że to zasługa sztuczek w oprogramowaniu typu Adobe Lightroom, to jednak tylko niewielka część prawdy.

Temat jakości nader jest pojemny, upraszczając jednak składają się na niego trzy rzeczy: sprzęt fotograficzny, wiedza fotografa, oraz akcesoria, wśród którego w fotografii najważniejsze są właśnie filtry, w szczególności dotyczy to fotografii pejzażowej. To dzięki właśnie nim, oraz podstawowej wiedzy o fotografii, nie oprogramowaniu, nie sztuczkom softwarowym, możemy uzyskać piękne rozmyte niebo, z fajerwerkami wieczornych barw, łąki zaścienione leniwie snującą się mgłą, a ponad nimi złoto nieba o brzasku, lub odwrotnie granat o zachodzie, czy wreszcie efekt „płynącej” wody.



Przykładowe zdjęcia z wykorzystaniem filtrów fotograficznych, od lewej: Beskid Śląski, Klimczok, aparat FUJIFILM X-M1 + obiektyw 16-50mm + statyw + filtr polaryzacyjny kołowy / Dolina Wapienicy, potok Wapieniczanka, aparat FUJIFILM X-M1 + obiektyw 16-50mm + statyw + filtr neutralny szary / potok na stokach Szyndzielni, Beskid Śląski, FUJIFILM X-M1 + obiektyw 16-50mm + statyw + filtr polaryzacyjny kołowy

Zaczynamy – filtry dla kogo?

Zaczynając przygodę z filtrami fotograficznymi musimy odpowiedzieć sobie na pytanie z jakiego systemu chcemy korzystać, zanim jednak przejdę do omówienia tego wątku, chciałbym odpowiedzieć na pytanie które już zapewne się Wam nasunęło, kto może używać filtrów, co będzie potrzebne? Otóż bez względu na to jakiego typu filtry, czy system dla nich, zdecydujemy się używać zawsze są one nakręcane na gwint obiektywu. Upraszczając można powiedzieć że filtry można bezproblemowo stosować w każdym aparacie fotograficznym, czy to kompakcie, hybrydzie, bezlusterkowcu, czy lustrzance, której obiektyw wyposażono w gwint.



Większość współczesnych modeli kompaktów z serii mega-zoom, posiada już gwint umożliwiający dokręcenie dowolnego filtra, podobnie mają go wszystkie obiektywy lustrzanek, oraz bezlusterkowców. Od lewej: bezlusterkowiec FUJIFILM X-M1 z obiektywem 15-50mm z założonym filtrem polaryzacyjnym HOYA Pro1 Digital MC PL-C, dalej mega-zoom FUJIFILM Hs20 EXR, po prawej powiększenie gwintu na obiektywie aparatu Hs20.

Nie uda się nam natomiast zastosować filtrów do niewielkich, kieszonkowych kompaktów, o chowanych obiektywach, te mają tak niewielkie soczewki (obiektywy) że nie sposób tu zastosować nawet sensownych przejściówek. No właśnie – przejściówek... niektórzy producenci pomimo, że ich kompakty zgoła formą przypominają lustrzanki, że posiadają duże obiektywy, nie dodają na nich gwintów, w szczególności dotyczy to starszych modeli. W takim jednak przypadku nie wszystko jeszcze stracone, na aukcjach allegro, czasem w internetowych sklepach z akcesoriami fotograficznymi, można nabyć specjalne magnetyczne tuleje, które pozwalają na dołączenie do takich obiektywów filtrów fotograficznych.



W niektórych przypadkach producenci pomimo istnienia technicznej możliwości, nie dodają do obiektywów swoich aparatów (kompaktowych) gwintów, w sukurs przychodzą tu różnego rodzaju adaptory / tuleje pozwalająca na ich dopięcie poprzez tą przejściówkę. Po lewej dedykowany adapter Canon dla ich aparatu Canon PowerShot G15 i G16, po prawej przejściówka firmy JJC dla aparatów FUJIFILM S1000.

Filtry zawsze dobieramy do średnicy gwintu podanej przez producenta aparatu, lub średnicy tulejki (przejściówki magnetycznej). Czas teraz na krótkie omówienie typów mocowań samych filtrów. Generalnie mamy tu do czynienia z dwoma typami systemów:

- filtry nakręcane
- system cokin

Pierwsze z nich to filtry nakręcane wprost na gwint obiektywu aparatu, ich przewagą jest pewniejsze trzymanie na obiektywie, co ma ogromne znaczenie jeśli pracujemy w terenie górskim, przemieszczając się szybko na trasie. Filtry nakręcane na obiektyw można łączyć, wkręcając jeden w drugi, jednak musimy wówczas pamiętać o niekorzystnym zjawisku – winietowaniu. Można go jednak częściowo obejść stosując nieco dłuższą ogniskową, lub odpowiednio kadrując w domu zdjęcie. Również sami producenci starają się zminimalizować ten problem oferując ultra cienkie filtry typu „SLIM”, są one zazwyczaj nieco droższe, jednak warto rozważyć ich zakup, mając na uwadze korzyści płynące ze zminimalizowania zjawiska winietowania. Pewną wadą filtrów nakręcanych jest czas jakiego wymagają do założenia i ściągnięcia, oraz opisana tendencja do winietowania, która może wystąpić – szczególnie w tanich filtrach – nawet przy pojedynczym filtrze o standardowej grubości.



Decydując się na zakup filtra warto wybrać model z ramką typu SLIM, która zapobiega winietowaniu, po lewej przykład filtra polaryzacyjnego firmy HAMA, w standardzie normalnym, po prawej przykłady filtrów z ramką typu SLIM, od razu widać różnicę w grubości... wszystkie filtry posiadają podwójny gwint pozwalający dokręcać do nich kolejne filtry.

System cokin jest nieco bardziej złożony, składa się on z kilku elementów:

- pierścień mocujący do obiektywu aparatu
- ramka z uchwytem dla slotu filtrów mocująca do pierścienia
- ramka z slotami (uchwyty) dla samych filtrów
- filtry fotograficzne wsuwane w sloty ramki

W zależności od modelu ramka oferuje zazwyczaj kilka miejsc – slotów, na filtry. Same filtry mają postać szybek wkładanych od góry w sloty ramki. System ten umożliwia błyskawiczną zmianę filtrów, a przez zastosowanie znacznie większych od samej średnicy obiektywu rozmiarów filtrów całkowicie eliminuje wymienione zjawisko winietowania. Zdecydowaną wadą takiego systemu jest jego nieporęczny rozmiar, wystawianie poza obrys aparatu, oraz mała stabilność (przechylony, lub odwrócony filtr może wypaść z ramki).



Zdjęcia od lewej: system filtrów cokin / filtry z grubą (standardową) ramką często są przyczyną winietowania, co prowadzi do powstania czarnego pierścienia wokół obrazu...

Filtry – jakie wybrać?

Na rynku spotkamy się z dość dużym wachlarzem bardzo różnych, o różnym przeznaczeniu filtrów fotograficznych, ich mnogość może przytłaczać, a nic nie mówiące osobom początkującym nazwy techniczne, mogą zniechęcać do ich używania. Jednak po bliższym przyjrzeniu się ich rodzajom, szybko okazuje się że dla osiągnięcia pięknych efektów w fotografii pejzażowej, liczyć będzie się tylko kilka ich typów, wśród których nie powinno zabraknąć w naszych torbach ze sprzętem takich filtrów jak: filtr polaryzacyjny kołowy, filtr połówkowy szary, filtr neutralny szary.

Jak więc widać liczba podstawowych filtrów jakie będą nam potrzebne nie jest tak duża. Prócz filtrów potrzebny będzie nam jeszcze stabilny statyw fotograficzny. Czas więc przyrzeć się najbardziej podstawowym zasadom jakimi powinniśmy się kierować przy wyborze statywu.

Statywy – jaki i po co?

Statyw fotograficzny, po samym aparacie jest podstawową rzeczą w jaką powinniśmy się zaopatrzyć, jest on ważniejszy nawet od samych filtrów, gdyż to od umożliwi nam wykonanie majestatycznych zdjęć pejzażowych, ale nie tylko, to dzięki niemu możemy fotografować w słabym świetle, tudzież o zmierzchu, w nocy, czy wreszcie samych siebie.

Na rynku dostępnych jest obecnie mnóstwo różnorodnych statywów, od tanich za kilkadziesiąt złotych, po ultra drogie za kilkadziesiąt tysięcy. Większość użytkowników na początku przygody z fotografią wybiera te najtańsze, co jednak jest błędem, a mówię tu z własnego doświadczenia. Przez lata kierując się właśnie notorycznym brakiem środków bazowałem na takich tanich statywach, pomijając fakt że żaden z nich nie zapewniał należytej stabilności, zużywały się one tak szybko że praktycznie co rok, półtorej musiałem wymieniać go na nowy...w efekcie suma środków wydana na ich wymianę okazała się znacznie wyższa od tej jaką wydałbym na jeden porządniejszy. Upraszczając do dyspozycji mamy dwa typy statywów: tani statyw fotograficzny ze zintegrowaną głowicą, statyw fotograficzny z wymienną głowicą. W przypadku statywów ze zintegrowaną, plastikową głowicą, mamy do czynienia właśnie najczęściej z tanimi, dostępnymi w hipermarketach, ale i w internecie, statywami. Często są to modele aluminiowe, o trzy segmentowych nogach, wyposażonych w wewnętrzne, połączone z nogami, składane rozpórki. Statywy takie są zazwyczaj bardzo niskiej jakości, giętke, a co gorsza o źle spasowanych sekcjach, bez możliwości ich należytej blokady, oraz całkowitego rozłożenia. Trójnogi takie mają najczęściej fatalną dla jakości zdjęć tendencję do niestabilności osiowej, co akurat bardzo łatwo sprawdzić, wystarczy po rozłożeniu statywu uchwycić za głowicę, przytrzymując równocześnie nogę i spróbować okręcić go wokół osi, jeśli wyczuwamy luz możemy śmiało założyć że ten statyw na pewno nie zapewni na wystarczającej stabilności.



Przykład taniego statywu TreQ Tri-14 ze zintegrowaną głowicą, oraz wewnętrznymi rozpórkami. Statyw taki zazwyczaj ma duże luzy osiowe, nie ma też możliwości niezależnej regulacji kąta wychylenia nóg, ani ich rozłożenia do pozycji bliskiej poziomej, całość zaś nie zapewnia właściwej stabilizacji dla zdjęć na długich czasach otwarcia migawki.

Największym jednak ich elementem są bez wątpienia, niewymienialne, wykonane z plastiku głowice. Z czasem plastik ulega wypracowaniu, a głowice zaczynają pod ciężarem aparatu, nawet po maksymalnym zakręceniu, samoczynnie opadać, brak możliwości ich wymiany, nawet jeśli sam statyw jeszcze spełnia względnie swoje zadania, w praktyce eliminuje go z użycia.



Tanie statywy posiadają zintegrowaną głowicę, wykonaną z tworzywa sztucznego, które dość szybko mogą ulec wypracowaniu, co skutkuje samoczynnym jej opadaniem pod ciężarem aparatu...

Niejako przeciwwagą dla opisanych powyżej statywów, są modele o zgoła innej budowie. Są to najczęściej trójnogi, podobnie jak powyżej o trzy sekcyjnych nogach (czasem dwóch, a nawet jednej sekcji), ale na tym podobieństwa się kończą. Nogi łączą się z kotłakiem statywu w sposób niezależny, a każda z nich może być osobno regulowana w zakresie kąta pochylenia, oraz długości, to zaś pozwala na płynną regulację ustawienia statywu, na dowolnym praktycznie terenie, co jest nie możliwe w tanich statywach. Mało tego osobna regulacja dla każdej nogi pozwala na ich praktycznie rozłożenie pod kątem prostym, co zaś umożliwia wykonywanie zdjęć z żąbniej perspektywy, jak i makro. Modele takie mają również wymienną kolumnę centralną, często wykonane są z zaawansowanych materiałów, jak stopy magnezu, aluminium lotniczego, czy karbonu. W przeciwieństwie do tanich, droższe statywy są to konstrukcje systemowe, składają się one z osobnego trójnogu i dołączanej, wymiennej głowicy. Temat głowicy jest tak obszerny, że jego szczegółowe omówienie wymagałoby napisania osobnego artykułu, toteż poprzestaniemy tylko na stwierdzeniu że do czynienia mamy z trzema typami: głowica kulowa, głowica pistoletowa, głowica foto / video.



Przykład zaawansowanego statywu ze średniej półki cenowej, model firmy Triopo C-158, posiadający wszystkie niezbędne do zaawansowanej pracy z filtrami cechy: niezależnie regulowane, trzy sekcyjne nogi, wysuwaną kolumnę centralną, blokadę kąta pochylenia nóg, oraz wygodny uchwyt transportowy. Statyw ten można zakupić na aukcjach allegro już za niecałe 150zł wraz z torbą i pasem transportowym.

Dobrze wiemy już jak wyglądają statywy, na co zwracać uwagę, czas na podstawowe pytanie – ile to kosztuje? Tanie statywy można nabyć już za około 30 do 100zł, natomiast i tu może Was zaskoczyć, wbrew powszechnemu mniemaniu i te bardziej zaawansowane można nabyć już za cenę od 135zł wzwyż, oczywiście jako że mamy do czynienia z rozwiązaniem systemowym, potrzebna nam będzie jeszcze głowica, jednak warto szukać ofert gdzie statyw jest od razu sprzedawany z głowicami. Na polskim rynku firmą która dobrze wpasowuje się w średnią półkę cenową, oferując rozsądny kompromis między jakością, a ceną, jest Camrock, którego statywy, wraz z torbą i głowicą, można nabyć na aukcjach internetowych za około 150zł (znacznie wyższe ceny za te same modele dyktują sobie sklepy sieciowe, stąd właśnie warto zakupić go na aukcjach jak allegro), na przykład model TS53.



Przykładowa głowica kulowa firmy WeiFeng Group WF-591BH, aby głowica nadawała się do szybkiej pracy w terenie powinna ona być wyposażona w szybkozłączkę (zdjęcie środkowe i po prawej), umożliwiającą łatwe wypinanie i wypinanie aparatu.



Przykładowa głowica foto / video polskiej firmy Camrock model H030 również wyposażonej w szybkozłęczkę i jej podwójną blokadę (chroniącą aparat przed przypadkowym wypięciem z głowicy)



Zdjęcia od lewej: w pełni regulowany kąt wychylenia nóg w zaawansowanych statywach, pozwalają na pracę „z parteru” i wykonywanie efektownych ujęć z żabiej perspektywy /zaletą droższych modeli statywów których nogi w sposób niezależny względem siebie ustawić, ułatwia pracę w temie, pozwalając na łatwe i stabilne ustawienie aparatu w większości sytuacji tu statyw Triopo C-158 z głowica WeiFeng Group WF-591BH i aparatem FUJIFILM X-M1

Mamy statyw, ruszamy w teren...

Czas najwyższy powrócić do tematu przewodniego, tudzież filtrów fotograficznych. W tej części omówimy więc trzy typy filtrów wymienione na wstępie - ich najważniejsze właściwości i możliwe zastosowania.

Filtr polaryzacyjny kołowy:

Bodajże jeden z najważniejszych filtrów, o najszerzym spektrum zastosowań, mających ogromny wpływ na jakość zdjęcia. To właśnie tego typu filtry odpowiadają za efektowne, głębokie nasycenie kolorów, eliminują niekorzystne odbłyски światła, oraz dbają o właściwe nasycenie kolorów pomiędzy górną a dolną częścią kadru. Na rynku spotkamy się z dwoma typami filtrów polaryzacyjnych, pierwszy z nich to filtr polaryzacyjny kołowy, drugi to filtr polaryzacyjny liniowy. Bardzo łatwo pomylić się i wybrać ten drugi typ, co może mieć fatalne następstwa dla jakości, tudzież ostrości i naświetlenia, naszych zdjęć. Dzieje się tak dlatego że większość aparatów korzysta w ustalaniu wartości ekspozycji i ostrości (autofokus) z pomiaru światła spolaryzowanego, filtr polaryzacyjny liniowy wprowadza system do błęd, problem ten nie występuje w filtrach polaryzacyjnych kołowych. Jeśli więc nie jesteśmy pewni z jakiego systemu pomiaru korzysta nasz aparat zawsze lepiej jest kupić filtr kołowy. Inną rzeczą ważną podczas zakupu filtra jest grubość obudowy, do wyboru mamy pierścień o grubości standardowej (do nawet 8mm), oraz „slim” o grubości około 4mm. Najkorzystniejszym wyborem jest zawsze filtr typu slim, gdyż minimalizują one ryzyko pojawienia się winiety.



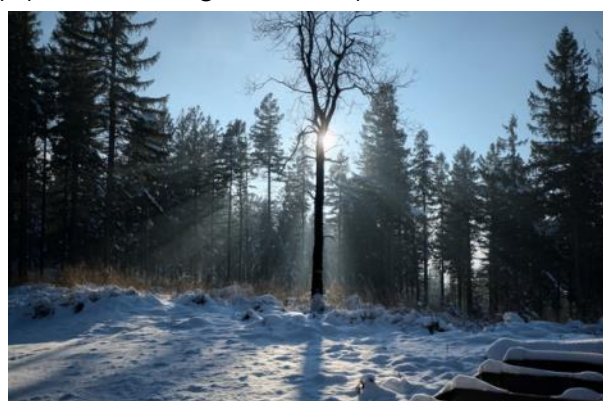
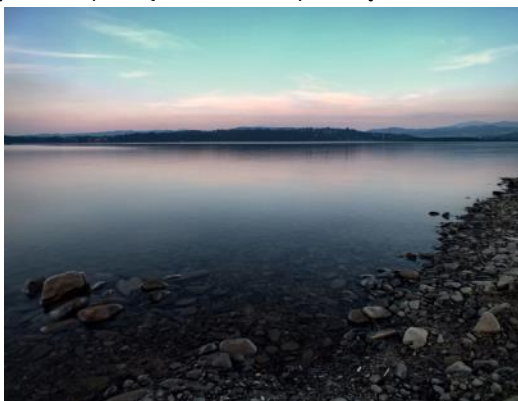
Przykładowy filtr polaryzacyjny kołowy HOYA Pro1 Digital MC PL-C, którego z powodzeniem używałem sam przez 4 lata

Filtry polaryzacyjne kołowe są obracane. Cecha ta nie jest jedynie gadżetem, ale ma ogromne znaczenie dla wyglądu zdjęcia. Obrót filtra pozwala nam dobrać właściwą polaryzację światła dla uzyskania jak najlepszych efektów, tudzież uzyskania odpowiedniego nasycenia kolorów. Nie ma tutaj określonej metody, czy zasad, pomimo że czasem możemy znaleźć informację że takowe są, w rzeczywistości ustawienie filtra odbywa się za pomocą oceny wizualnej zdjęcia na podglądzie w aparacie. Krótko mówiąc tak długo zmieniamy jego położenie aż efekty będą nas w pełni zadowalać.



Zdjęcia od lewej: każdy filtr polaryzacyjny kołowy ma ruchomy pierścień polaryzatora pozwalającego dopasować natężenie i kąt ustawienia polaryzacji, trzeba jednak o tym pamiętać dokonując korekcji jego kąta, łatwo bowiem przy kolejnym zdjęciu zapomnieć o jego ponownym przestawieniu, tu przykład takiego zdjęcia gdzie polaryzator nie został poprawnie ustawiony – został przekreślony w lewo, co spowodowało zaciemnienie lewego rogu, oraz równoczesne przepalenie strony prawej / przykładowe zdjęcie z wykorzystaniem filtra polaryzacyjnego HOYA Pro1 Digital MC PL-C, widać jak bardzo poprawione zostały kontrasty, a kolory nasyczone i głębokie

Fotografie wykonane z użyciem filtra polaryzacyjnego zyskują na głębi kolorystycznej, mają również lepszy, poprawnie zrównoważony kontrast. Wśród wielu zalet filtr polaryzacyjny ma jeszcze jedną szczególną – skutecznie eliminują niepożądane odbłyśki świetlne. Pozwala to między innymi na uzyskanie wyraźnych, nie rozmytych zdjęć tafli wody, oraz tego co znajdują się pod nią. Cecha ta ma jeszcze jedno ważne zastosowanie, zmniejsza niepożądane odbłyśki i zjawisko komy, podczas fotografowania pod słońce.



Przykładowe fotografie z wykorzystaniem filtra polaryzacyjnego (ty modelu HOYA Pro1 Digital MC PL-C) od lewej: filtr polaryzacyjny pozwala niejako „zajrzeć pod wodę” eliminując odbłyśki słońca, tu widać jak w tafli odbija się las i drzewo, bez przepalenia jakie spowodowałoby słońce jeśli nie wykorzystalibyśmy filtra polaryzacyjnego / kolejny z przykładów zdjęć wody, widać kamieni na dnie, a samo światło stało się miękkie i rozmyte / filtry polaryzacyjne świetnie sprawdzają się również w fotografii pod słońce eliminując odbłyśki i ograniczając komę

Korzystając z filtra polaryzacyjnego należy jednak pamiętać o tym że zmniejszają one ilość światła docierającego do matrycy aparatu, co w praktyce oznacza że już przy nieco słabszym świetle by wykonać poprawnie naświetlone zdjęcie, bez zwiększania wartości ISO, wydłużeniu ulega czas otwarcia migawki, co prowadzi do konieczności pewniejszego ustabilizowania aparatu i tu właśnie przyda się nam statyw.



Zdjęcia w wykorzystaniem filtra polaryzacyjnego HOYA Pro1 Digital MC PL-C, od lewej: filtr wspaniale podnosi głębię i nasycenie barw /sprawdza się również znakomicie w fotografii marko, gdyż nie wpływa na ostrość i ilość rejestrowanych szczegółów, a uwypukla kontrast i kolory

Filtr nakręcany połówkowy szary

Filtry połówkowe mają za zadanie wyeliminowanie zjawiska prześwietlenia danej partii fotografowanej sceny. Najlepiej ich działanie ilustruje zimowy pejzaż, wyobraźmy sobie taki oto obraz. Piękna biała połać śniegu, z ośnieżonymi szczytami gór na horyzoncie, a nad nim ciemno błękitne, aż granatowe niebo, z małymi białymi obłoczkami. Aparat chcąc właściwie doświetlić taką scenę albo ją przeświekli albo nie doświetli. Jeśli fotometria zostanie (lub ustawi się sama w trybie automatycznym) ustawiona na jasność śniegu, owszem biała połać zostanie doświetlona prawidłowo, zachowując szczegóły pejzażu, jednak z naszego pięknego nieba pozostanie wówczas ciemny, nijaki spłaszczony placek... Odwrotnie jeśli fotometria zostanie dopasowana do światła nieba, śnieg zostanie natychmiast przepalony, a cały obszar będzie właściwie białą wypaloną, bez szczegółów plamą, ponieważ aparat zawsze zmierza do uśrednienia wartości kontrastu w zakresie całego obrazu, efekt będzie w najlepszym razie nijaki...



Przykładowy filtr szary połówkowy, tu firmy MASSA, zdjęcia po prawej: filtry tego typu podobnie jak polaryzacyjne wyposażono w ruchomy pierścień pozwalający na dostosowanie kąta zaciemnienia do potrzeb kadru, zdjęcie pokazują efekt działania filtra do poszczególnych ustawień pierścienia

Ilustrowana sytuacja idealnie nadaje się do zastosowania filtra połówkowego szarego. Filtry tego typu są podobnie jak polaryzacyjne obracane, dzięki czemu można regulować ich kont, a co za tym idzie dość dowolnie wybierać obszar do przestonienia. W tej scenie jeśli przestonimy dolny bardzo jasny obszar obrazu (połać śniegu) uzyskamy idealne doświetlenie dla obu części obrazu, niebo pozostanie nadal ciemno błękitne, chmury wyraźne, pełne szczegółów, a śnieg nie przepalony.



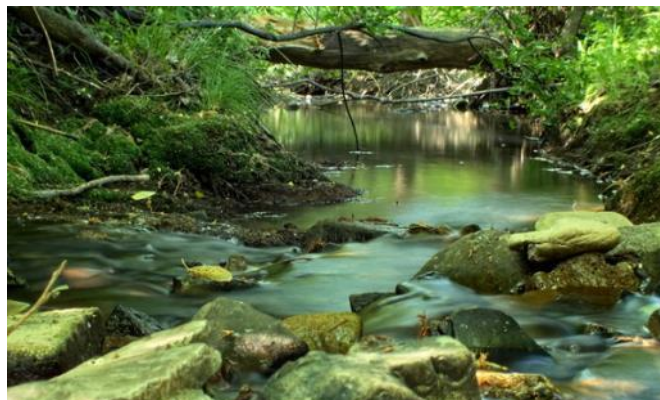
Filtry połówkowe szare świetnie nadają się do zdjęć nieba gdy chcemy uwypuklić strukturę chmur, uzyskać efekt ich „płynięcia” bez równoczesnego przepalenia dolnej części zdjęcia

Ważne – na rynku spotkamy się z dwoma typami konstrukcji filtrów połówkowych, z których każdy ma inne parametry i zastosowania. Pierwszy z nich to filtr połówkowy o miękkim przejściu tonalnym pomiędzy częścią zabarwioną, a bezbarwną (tzw. SOFT) drugi o twardym przejściu, bez tonów pośrednich, z ostrą linią podziału. Ze względu na mniejszą uniwersalność tych ostatnich, oraz wymóg większego doświadczenia w jego stosowaniu, w większości zastosowań właściwy jest filtr połówkowy typu SOFT. Filtry tego typu posiadają skalę przepuszczalności dla światła, określanej w wartościach liczbowych, mamy tu do wyboru od ND (filtr neutralny szary) = 2 do x400, w praktyce najpopularniejszym są filtry z przedziału 4 do 8.

Filtr neutralny szary

Ostatnim z filtrów które powinny trafić do Waszych toreb ze sprzętem jest filtr o identycznej jak powyższy budowie, z tą różnicą że jest on w całości pokryty (nie do połowy) warstwami ograniczającymi przepuszczalność dla światła – są to filtry neutralne szare (ND). Typ ten obok polaryzacyjnego, a według niektórych i nawet przed nim, należy do najpowszechniej stosowanego w fotografii pejzażowej. Jego zadaniem jest sztuczne umożliwienie dłuższego otwarcia migawki aparatu, bez konieczności zmiany wartości przysłony. To właśnie te filtry pozwalają na uzyskanie tak spektakularnych efektów jak jedwabście

rozmyta woda, rozmyte, pędzące chmury po niebie, fale zmieniające się w subtelne smugi barw, czy w zastosowaniach poza fotografią natury, efekt rzeki światła w fotografii ulic miast. To oczywiście tylko podstawowe możliwe zastosowania, doprawdy ich liczba ograniczona jest wyłącznie naszą wyobraźnią.



Filtry neutralne szare w zależności od wartości wielkości przyciemnienia wyrażanej przez parametr $ND \times 2$ do $ND \times 400$ pozwalają na uzyskanie spektakularnych efektów w fotografii terenowej, tutaj od lewej: zdjęcie z filtrem neutralnym szarym $ND8$ pozwoliło na wydłużenie czasu naświetlania aż do 20 sekund bez ryzyka przepalenia kadru, a uzyskując efekt rzeki światła na ulicach / filtr $ND4$ seria trzech zdjęć z gradacją czasu otwarcia migawki złożona w programie Machinery powaliła uzyskać jedwabistą miękką wodę

Uważny czytelnik na pewno jednak zauważył pewien problem wynikający z ich użycia, o ile stosowanie filtrów polaryzacyjnych dopiero przy znacznym spadku światła wpływa radykalnie na długość czasu naświetlania, o tyle w przypadku filtrów ND, jest on duży już dla wartości $ND4$, co skutkuje bezwzględną koniecznością stosowania statywów fotograficznych. Podobnie jak w przypadku powyższych, wszystkie typy filtrów szarych opiswane są za pomocą tej samej skali, od $ND \times 2$ do $ND \times 400$ (redukcja światła od 1 do 9 diałek przysłony).

Hybryda...

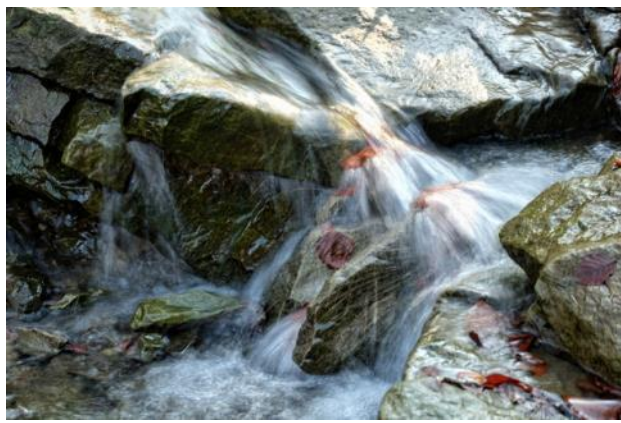
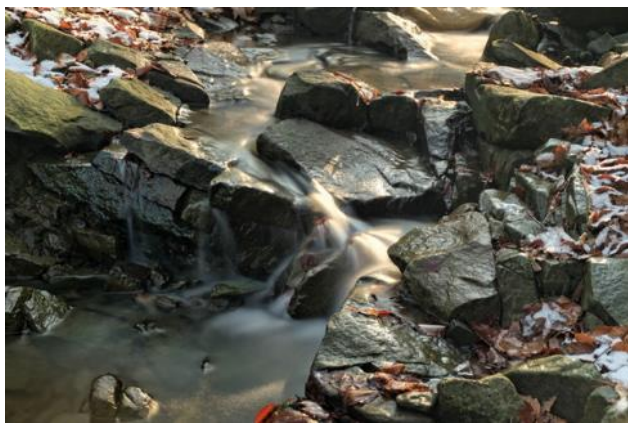
Pewnym problemem wynikającym z użytkowania filtrów neutralnych szarych jest fakt że w zależności od zamierzonego efektu, oraz typu i natężenia światła, wymagać to będzie stosowania wymiennie, filtrów o różnych wartościach wielkości redukcji światła (ND). Na przeciw temu problemowi wyszli producenci, wprowadzając na rynek filtr o zmiennej przepuszczalności światła.

Filtry tego typu wciąż stosunkowo nowe, a co za tym idzie mało popularne, mają jednak ogromny potencjał, eliminują bowiem konieczność noszenia kilku filtrów. Przykładem jest tu model lidera wśród producentów filtrów – japońskiej firmy HOYA, model Fader ND. Oprawa takiego filtra składa się z dwóch pierścieni (jak w filtrach polaryzacyjnych), poprzez ich wzajemny obrót uzyskuje się płynną regulację siły światła w zakresie od $ND \times 2$ do $ND \times 400$ (redukcja światła od 1 do 8 diałek przysłony).



Nowością na rynku są filtry szare o regulowanej intensywności przepuszczalności światła w zakresie od $ND \times 2$ do $ND \times 400$, modele takie produkowane przez lidera tego segmentu akcesoriów fotograficznych – japońską firmę HOYA są bardzo drogie, na szczęście w sukurs przychodzą tu tanie zamienniki, jak choćby powyższy model Chińskiej firmy K&F Koncept oferujący identyczny do produktu HOYA zakres regulacji od $ND2$ do $ND400$, oczywiście jakość nie jest tak wysoka jak w przypadku markowych modeli, jest ona jednak wystarczająca dla rozpoczęcia przygody z bardziej zaawansowaną fotografią, model ten zakupiłem za 15\$, czyli około 61,50zł (dla ceny dolara US 4.1zł).

Trzeba jednak dodać że filtry te są bardzo drogie, acz jeśli zsumujemy konieczność zakupu kilku filtrów ND, ostateczna kwota zakupu na pewno wypadnie na korzyść filtra z regulowanym zakresem przepuszczalności. Jak to bywa, tam gdzie występują ultra drogie produkty, pojawiają się ich tanie zamienniki, tutaj szczególnie Chińskich producentów, gdzie podobne filtry można nabyć za około 15 do 30\$, czyli około 61,50 do 123zł (dla ceny dolara 4.10zł), co stanowi ułamek ceny markowych filtrów, a które reprezentują wystarczającą jakość dla rozpoczęcia bardziej zaawansowanej zabawy z fotografią.



Przykładowe zdjęcia z wykorzystaniem filtra ND o zmiennej sile światła, w zależności od tego jak bardzo „zaciemnimy” kadr (wyższa wartość ND) uzyskujemy zróżnicowane efekty, zdjęcie po lewej z filtrem w pozycji maksymalnej ND400 w jasny dzień dało efekt „jedwabistej wody” z poprawnym doświetleniem wszystkich pozostałych elementów kadru, po prawej ta sama kaskada w filtrem w pozycji ND8 przy tych samych parametrach ekspozycji dało zupełnie inny efekt dynamicznej wody

W gwoili uzupełnienia...

Zapewne zauważyliście że w tekście skupialiśmy się na filtrach nakręcanych, nie omawialiśmy tu szczegółowo filtrów z systemu cokin, gdyż zasady pracy z nimi wyglądają dokładnie tak samo z tym zastrzeżeniem że używamy filtrów w postaci „szybek” wkładanych do slotu oprawki systemu. Różnica dotyczy natomiast wykorzystania filtrów połówkowych, gdyż w systemie cokin nie mamy możliwości zmiany kąta krycia danej partii obrazu (brak pierścienia regulującego), mamy do wyboru tylko krycie dolnej, lub górnej partii, bez kątów pośrednich.

Podsumowanie...

W niniejszym artykule zaledwie dotknęliśmy tematu wyboru statywu, głowicy, oraz stanowiącego jego trzon – filtrów fotograficznych. Nie sposób bowiem opisać wszystkich niuansów ich działania, wpływu na zdjęcia, oraz możliwych praktycznych zastosowań, bez pisania długich errat, mam jednak nadzieję że przybliżyło to Wam podział i specyfikę filtrów, oraz będzie punktem wyjścia do dalszego zgłębiania wiedzy warsztatowej, oraz przede wszystkim zachęci do praktycznego wykorzystania filtrów – bo to przecież praktyka jest najważniejszym z nauczycieli, szczególnie w fotografii. Życzę więc wszystkim pięknych, majestatycznych ujęć natury, takich które w pełni oddadzą piękno świata, który nas otacza.



Zdjęcia w wykorzystaniem filtra polaryzacyjnego HOYA Pro1 Digital MC PL-C, podobnie jak w przypadku filtrów ND i filtry polaryzacyjne pozwalają na wydłużenie czasu otwarcia migawki, jeśli to tego nasze zdjęcia wykonamy wykorzystując breaking, a potem złożymy je w dowolnym programie do obróbki HDR uzyskamy wspaniałe efekty płynącej wody / po prawej zdjęcie fontanny na Placu Bolesława Chrobrego w Bielsku – Białej z wykorzystaniem filtra polaryzacyjnego, który pozwolił wydłużyć czas naświetlania, oraz uniknąć zjawiska odbłyśków światła (zdjęcie nagrodzone II nagroda w konkursie fotograficznym „Bielsko-Biała Fascynuje 2015”)

Więcej porad z zakresu fotografii, recenzje sprzętu oraz informacje o autorze:

<http://s-nikiel-mojegory.pl>

(tekst i zdjęcia SN)



Oddział Biura ZPKWŚ w Żywcu

zaprasza do zapoznania się z kolejnym numerem Biuletynu,
który ukaże się w **MAJU 2016 r.**

Zespół Parków Krajobrazowych
Województwa Śląskiego
Oddział Biura w Żywcu

ul. Łączki 44a
34-300 Żywiec
tel. 33 861 78 25
e-mail: zpkzywiec@zpk.com.pl

Redakcja:

Piotr Dziki - Oddział Biura ZPKWŚ w Żywcu

Autorzy tekstów:

(RK) dr Roksana Krause – RDOŚ Katowice
(ZW) dr hab. prof. UŚ Zbigniew Wilczek - Katedra
Ekologii, Uniwersytet Śląski w Katowicach
(WZ) mgr Wojciech Zarzycki - Katedra Ekologii,
Uniwersytet Śląski w Katowicach
(MK) Monika Konatowska – Zespół Parków
Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego
(SN) Sebastian Nikiel
(MO) Magdalena Oberska – ZPKWŚ O/Kalina
(PK) Piotr Kania – ZPKWŚ O/Rudy
(PKo) Paweł Kokoszka - ZPKWŚ O/Smoleń
(SG) Sebastian Gołek – Koordynator Projektu
Life+Beskidy
(PDz) Piotr Dziki – ZPKWŚ O/Żywiec

Autorzy zdjęć:

Roksana Krause – RDOŚ Katowice
Zygmunt Chromik – RDOŚ Katowice
Zbigniew Wilczek - Katedra Ekologii,
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Danuta Śliwa, Milena Kuleczka, Monika Konatowska,
Artur Golis, Tomasz Skorupka – Zespół Parków
Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego
Sebastian Nikiel
Marek Nieszporek – ZPKWŚ O/Rudy
Paweł Kokoszka - ZPKWŚ O/Smoleń
Sebastian Gołek – Koordynator Projektu Life+Beskidy
Piotr Dziki – ZPKWŚ O/Żywiec

Strona 1- Zima na Skrzycznym. fot. P.Dziki
Strona 16-Na Hali Rysianka. fot. P.Dziki

